

GŁOS POMORZA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok XXIV Nr 259 (7496)

KOSZALIN, SŁUPSK. Piątek, 21 listopada 1975 r.

A

Cena 1 zł

XIX Plenum KC PZPR obradowało w Warszawie

20 bm. odbyło się w Warszawie XIX plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Porządek dzienny Plenum obejmował zatwierdzenie projektu sprawozdania Komitetu Centralnego PZPR z działalności za okres między VI i VII Zjazdem oraz informację o przebiegu kampanii przedjazdowej i przygotowaniach do VII Zjazdu PZPR.

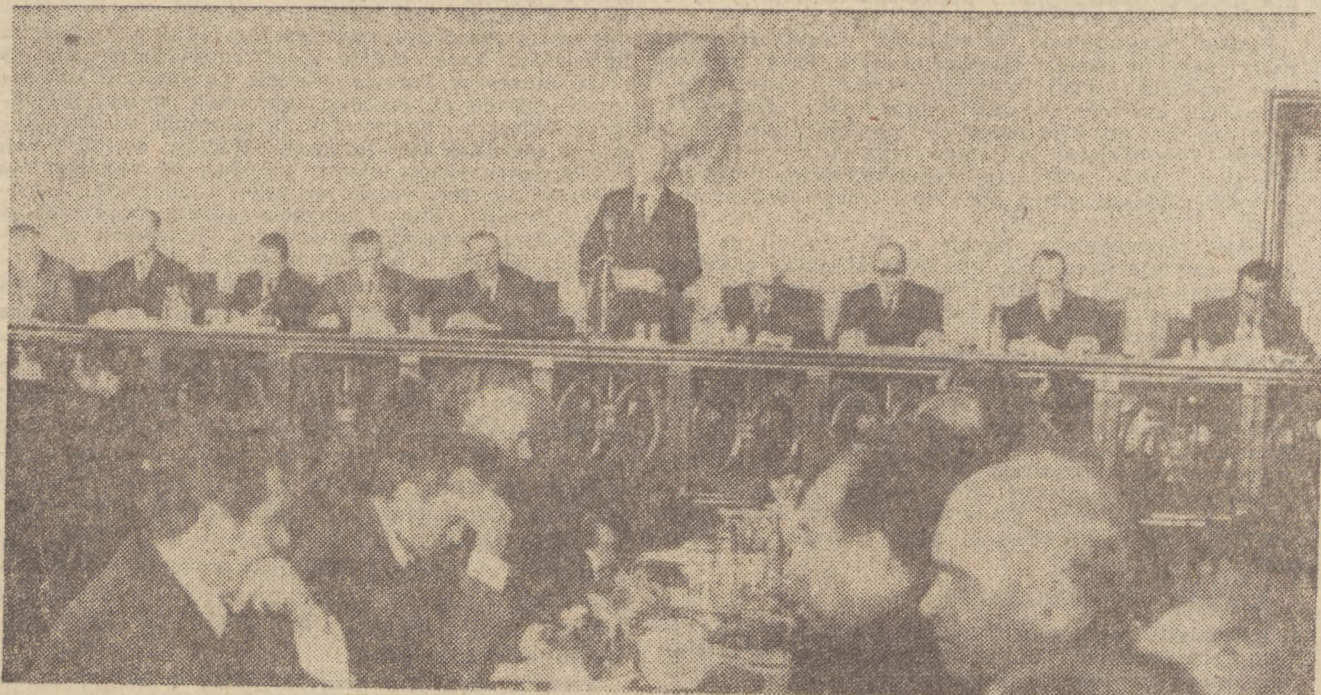
Otwarcia obrad Plenum dokonał I sekretarz KC PZPR EDWARD GIEREK.

Zagajenie I sekretarza KC PZPR

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Zgodnie ze statutem naszej partii jej Komitet Centralny zobowiązany jest do przedstawienia Zjazdowi sprawozdania ze swej działalności za okres minionej kadencji. Projekt takiego sprawozdania został opracowany i przyjęty przez Biuro Polityczne i wniesiony pod obrady dzisiejszego XIX plenarnego posiedzenia Komitetu Centralnego.

(dokończenie na str. 2)



Fot.-CAF-Zagoździński-telefoto

Czyn zjazdowy

Dodatkowa produkcja z Miastka

(Inf. wt.) Załogi zakładów pracy w Miastku pomyślnie realizują zobowiązania podjęte dla uczczenia VII Zjazdu PZPR. Wartość wykonanych zobowiązań i czynów społecznych wynosi już ponad 21 mln zł.

Pracownicy Fabryki Rękawiczek i Odzieży Skórzanej dostarczyli dodatkowo na rynek wyroby za 4,9 mln złotych. Zakład Gospodarczy WZGS wyprodukował ponad plan 1200 ton pasz treściwych i przetworów owocowo-warzywnych. Pracownicy zakładu brali udział

w czynach społecznych, wykonując roboty ziemne przy budowie przedszkola w Trzebielinie i prace wykończeniowe przy nowo budowanej bazie magazynowej. Ogólna wartość zrealizowanych czynów i dodatkowej produkcji w Zakładzie Gospodarczym WZGS wynosi 4.225 tys. zł.

Załoga Zakładu Produkcji „Pregips” w Miastku zrealizowała plan 5-letni już w październiku br. Wartość dodatkowej produkcji wyniesie 2.140 tysięcy złotych. Odbiorcy

otrzymają płyty gipsowe „pro-monta”.

Zakład Produkcji Leśnej „Las” wyprodukował ponadplanowo na rynek krajowy kompoty, marynaty, opakowania i palety za 1,6 mln zł.

Załogi innych zakładów pracy w Miastku także osiągają dobre rezultaty w realizacji zobowiązań, podjętych dla uczczenia VII Zjazdu PZPR, np. RPGKIM, Oddział Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy i Zakład Produkcyjny PTTK. (wape)

„Komex-75” zakończony

20 bm. zakończył się w Poznaniu trwający od niedzieli na terenie MTP międzyodowy salon urządzeń komunalnych i ochrony środowiska „KOMEX-75”. Celem imprezy była prezentacja polskich osiągnięć w dziedzinie maszyn, urządzeń i aparatury dla potrzeb gospodarki komunalnej oraz ich konfrontacja z podobnymi wyrobami zagranicznymi.

Naszą ekspozycję stanowiły maszyny i urządzenia przedsiębiorstw podlegających Zjednoczeniu Zaplecza Technicznego Gospodarki Komunalnej.

W salonie uczestniczyły 32 firmy z Austrii, Finlandii, Francji, Holandii, RFN, Szwajcarii, USA i Włoch, demonstrując swoje wyroby. (PAP)

Reporter zanotował...

Zielone osiedle w Słupsku

W Wojewódzkim Zarządzie Rozbudowy Miast i Osiedli Wiejskich w Słupsku opracowano plan budowy osiedla „Zachód”. Będzie to zielone osiedle, bowiem z ogólnej powierzchni ponad 80 ha, ponad 20 ha zajmą tereny zielone. Makieta osiedla uwzględnia nie tylko budynki mieszkalne, lecz także 3 szkoły podstawowe, 3 średnie, 12 przedszkoli, 4 żłobki, 5 świetlic z punktami opieki nad dziećmi, 5 klubów z bibliotekami, dom spokojnej starości, dom kultury, stadion, basen i lodowisko. (mef)

Majonez z Barwicz

Przetwórnia owocowo-warzywna w Barwiczach rozpocznie w przyszłym roku produkcję majonezu. Jest więc nadzieja, że skończą się kłopoty koszalińskich i słupskich pań domu, często bezskutecznie poszukujących w sklepach majonezu, który sprowadzany jest z innych województw w ilościach nie zawsze wystarczających. (am)

Tłok na świątecznych wczasach

Zapowiedź organizacji zimowych wczasów świątecznych (23 XII-5 I) nad morzem wywołała ogromne zainteresowanie. Do Wojewódzkiego Biura Skierowań FWP w Koszalinie zgłaszają się nie tylko mieszkańcy Środkowego Pomorza, ale również innych regionów kraju. Wszystkie domy wczasowe z ogrzewaniem będą zajęte. (el)



Na zdjęciu dyktator Hiszpanii — generał Franco i nowy szef państwa — książę Juan Carlos, który za trzy dni zostanie królem Hiszpanii.

Fot. AP1

Zmarł dyktator Hiszpanii generał Francisco Franco

MADRYT (PAP). Dyktator Hiszpanii generał FRANCISCO FRANCO zmarł w czwartek rano o godz. 3.40 GMT w szpitalu la Paz w Madrycie. Podano o tym oficjalnie w stolicy Hiszpanii.

W czwartek rano w Pałacu Kortezów w Madrycie zebrała się rada regencyjna Hiszpanii pod przewodnictwem Alejandro de Valcarlosa. Powziela ona decyzję zwołania 22 listopada sesji Kortezów i Rady Królestwa dla zaprzysiężenia nowego szefa państwa. Po zaprzysiężeniu JUANA CARLOSA Rada Regencyjna prześle funkcje

Władność o zgodzie dyktatora Hiszpanii, która w

czwartek nad ranem obiegła świat, była głównym tematem informacji światowych agencji prasowych.

Komentatorzy zastanawiają się nad dalszym rozwojem sytuacji politycznej w Hiszpanii. Tymczasowa władza w kraju została przejęta przez trzyosobową Radę Regencyjną. W jej skład wchodzi Alejandro Rodriguez de Valcarlos, przewodniczący parlamentu hiszpańskiego (Kortezów) Pedro Cantero

Cuadrado, arcybiskup Saragossy oraz generał Angel Salas Larrazabal. De Valcarlos sprawuje również funkcję przewodniczącego Rady Królestwa, która ma przygotować listę trzech kandydatów, na podstawie której nowy król dokona wyboru premiera rządu.

Obecnie książę Juan Carlos nie jest jeszcze formalnie królem Hiszpanii. Za dwa lub trzy dni ma być zwołane połączone posiedzenie parlamentu i 17-osobowej Rady Królestwa, na którym odbędzie się uroczystość nadania mu tytułu króla Hiszpanii.

XIX Plenum KC PZPR obradowało w Warszawie

(dokończenie ze str. 1)

Projekt sprawozdania Komitetu Centralnego za okres minionej kadencji jest dokumentem zawierającym wszechstronną charakterystykę ważnego dla naszej partii i naszego narodu okresu lat 1971—1975. W latach tych w działalności Komitetu Centralnego dążyliśmy konsekwentnie do zapewnienia pełnego wykonania zadań wynikających z Uchwały VI Zjazdu naszej partii tworzących warunki do skorygowania tych zadań w górę w miarę jak wygospodarowywane były w wyniku pracy narodu dodatkowe środki.

Tak rozumiany i w ten sposób realizowany program VI Zjazdu partii stał się programem dzięki któremu w roku 1975 a więc w roku VII Zjazdu, Polska jest krajem o wysokiej dynamice rozwojowej i wyższej sprawności gospodarowania, o wysokim autorytecie na arenie międzynarodowej a równocześnie krajem o znacznie wyższym, niż w roku 1971 stopniu zamożności społecznej oraz poziomie kwalifikacji społeczeństwa. Taki rozwój Polski umożliwił osiągnięcie doniosłego postępu na drodze dalszego umocnienia i pogłębiania socjalistycznych stosunków zarówno w mieście jak i na wsi.

Projekt sprawozdania przedstawia działalność całej naszej partii w okresie sprawozdawczym. Partia sprawowała prawidłowo swoją kierowniczą rolę w życiu naszego narodu, ukazując perspektywę rozwojową zarówno na najbliższe lata jak i na przyszłość oraz mobilizując, organizując i wyzwalając inicjatywę ludzi pracy w podejmowaniu i wykonywaniu coraz ambitniejszych zadań na wszystkich płaszczyznach życia społecznego i ekonomicznego.

Projekt sprawozdania łącznie z Wytycznymi na VII Zjazd obrazuje wyrażenie, co osiągnął nasz naród w ubiegłym 5-leciu i co może i powinien osiągnąć w następnym, aby uczynić całą dekadę lat siedemdziesiątych okresem szybkiego postępu w warunkach pracy i życia narodu, w rozwoju budownictwa socjalistycznego.

Chcemy, aby sprawozdanie było dokumentem rzetelnym, odzwierciedlającym w sposób prawidłowy działalność Komitetu Centralnego w okresie między VI a VII Zjazdem.

Prosimy więc towarzyszy o uwagi i propozycje do przedstawionego projektu. Wielu towarzyszy zgłosiło już uwagi na piśmie przed dzisiejszym plenum. Zostały one wniesione do opracowywanej nowej redakcji sprawozdania.

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Równoległe z przygotowywaniem sprawozdania Komitetu Centralnego na VII Zjazd trwają prace nad referatem, który przedstawi Zjazdowi w imieniu Biura Politycznego i Komitetu Centralnego. Przedwczoraj projekt tego referatu został przedyskutowany na posiedzeniu Biura Politycznego, które zaaprobowало jego kierunek, wnosząc wiele dodatkowych uwag i poprawek.

Pragnę poinformować Komitet Centralny, że w referacie przedstawiona zostanie Zjazdowi zwięzła ocena wyników realizacji programu VI Zjazdu. Będzie ona — rzecz jasna — w pełni zgodna z rozpatrywanym dziś sprawozdaniem Komitetu Centralnego.

Zamierzamy także krótko zbilansować wyniki dyskusji przedjazdowej i podstawowe wnioski, które z niej wypływają. Wszyscy uczestnicy dyskusji przedjazdowej, wszystkie organizacje partyjne, nasi sojusznicy i bezpartyjni powszechnie opowiadają się za kontynuacją strategii dynamicznego rozwoju społeczno-ekonomicznego, wyrażają gotowość realizacji nowych, wyższych nie tylko pod względem ilościowym, ale przede wszystkim jakościowym zadań.

Można stwierdzić, że Wytyczne na VII Zjazd uchwalone przez Komitet Centralny na poprzednim posiedzeniu zyskały aprobatę partii i społeczeństwa. Będą one podstawą stanowiska, jakie w referacie zjazdowym przedstawimy w sprawie głównych zadań najbliższego pięcioletnia.

Jeśli idzie o zadania gospodarcze, to rozwijając i pogłębiając program Wytycznych, główny nacisk położymy na podnoszenie efektywności gospodarowania i umacniania wszystkich jakościowych czynników.

W polityce społecznej rozwinęliśmy szerzej całokształt problematyki kompleksu żywnościowego, stawiając zadanie osiągnięcia w tej dziedzinie w najbliższym pięcioletniu odczuwalnego postępu. Szerzej zostaną przedstawione sprawy polepszania zaopatrzenia rynku i stopniowego unowocześniania struktury spożycia, a w szczególności znacznego zwiększenia produkcji i dostaw rynkowych artykułów przemysłowych oraz usług. We wzbogacaniu zaopatrzenia rynku i w kształtowaniu nowoczesnej, zgodnej z potrzebami socjalistycznego sposobu życia struktury konsumpcji, widzimy obecnie najważniejszy warunek dalszego wzrostu pomyślności naszego narodu. W tym kontekście zamierzamy przedstawić Zjazdowi również generalne zasady polityki cen na przyszłe pięcioletnie.

W referacie zawarta będzie analiza problemu budownictwa mieszkaniowego i możliwości jego dalszego przyspieszenia. Wszystkie nasze zamierzenia społeczno-

-gospodarcze skonkretyzowane są w projekcie planu 5-letniego na lata 1976—1980, którego główne założenia i kierunki przedstawi na Zjeździe tow. PIOTR JAROSZEWICZ.

Zamierzamy w referacie Komitetu Centralnego rozwinąć sygnalizowaną już w Wytycznych teoretyczną ocenę charakteru obecnego etapu rozwoju naszego kraju, jako etapu budowy rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego.

W dziedzinie pracy państwowej i partyjnej nacisk położymy na wymagania jakościowe, na wnioski wynikające z postulatu wyższej jakości pracy i życia narodu.

W pracy ideologicznej widzimy potrzebę wyeksponowania ofensywności. Dyktuje to zarówno charakter zadań wewnętrznych, jak też międzynarodowych. Osiągamy znaczne postępy w socjalistycznym rozwoju i pokojowej polityce, ale osiągamy je w walce z siłami antysocjalistycznymi, z rzeźnikami zimnej wojny, których działalność nie wolno lekceważyć.

Zgodnie z tradycją przedstawimy w referacie ocenę sytuacji międzynarodowej i międzynarodowych zadań naszego państwa i naszej partii. Mamy do odnotowania w tej dziedzinie duże osiągnięcia, a zwłaszcza zacieśnienie naszej jedności i współpracy z KPZR i Związkiem Radzieckim oraz sukces Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Obecnie powinniśmy koncentrować wysiłki na dalszym umacnianiu naszej wspólnoty ze Związkiem Radzieckim, na wcielaniu w życie programu socjalistycznej integracji. Budując socjalistyczną Polskę, realizujemy interesy narodu, ale równocześnie działamy na rzecz wspólnych celów całej naszej wspólnoty. Przedstawimy w referacie również nasze zadania w dziedzinie realizacji postanowień konferencji w Helsinkach, tak jak je widzimy w świetle obecnej sytuacji.

W toku dyskusji nad projektem sprawozdania Komitetu Centralnego głos zabrali: I sekretarz KW PZPR w Siedlcach — Wiktor Kinecki, zastępca członka KC, I sekretarz Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR w Obornikach Wielkopolskich — Stefan Żurawski, zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Skierniewicach — Maria Milczarek, zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Częstochowie — Mieczysław Przysucha, zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Zamościu — Ludwik Mażnicki, członek KC PZPR wiceminister spraw zagranicznych — Stanisław Trepczyński, I sekretarz KW PZPR w Toruniu — Zygmunt Najdowski.

Plenum przyjęło jednomyślnie uchwałę aprobującą sprawozdanie z działalności Komitetu Centralnego za okres między VI a VII Zjazdem partii. Sprawozdanie to zostanie rozesłane delegatom na VII Zjazd oraz przekazane do wiadomości delegatom na poprzedni, VI Zjazd partii.

W drugim punkcie porządku obrad informację o przebiegu kampanii przedjazdowej i przygotowaniu do VII Zjazdu PZPR przedstawił członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — EDWARD BABIUCH (skrót przemówienia podaje my oddzielnie na str. 3).

Na zakończenie obrad głos zabrał I sekretarz KC PZPR — EDWARD GIEREK.

Przemówienie końcowe E. Gierka

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Zatwierdziliśmy dziś sprawozdanie Komitetu Centralnego dla VII Zjazdu naszej partii.

Jest to ważny dokument. Przedstawiamy w nim delegatom na Zjazd, a za ich pośrednictwem całej partii rezultaty pracy Komitetu Centralnego upływającej kadencji. Podstawowym naszym zadaniem a więc i głównym kierunkiem pracy była pomyślna realizacja uchwał VI Zjazdu. Komitet Centralny wcielał je w życie konsekwentnie i aktywnie. Z jego też inicjatywy społeczno-ekonomiczny program VI Zjazdu został w toku realizacji poważnie rozszerzony decyzjami I Krajowej Konferencji Partyjnej i poszczególnych posiedzeń plenarnych. Wobec VII Zjazdu partii możemy więc stwierdzić nie tylko pełne wykonanie, ale również wydatne przekroczenie zadań przyjętych na VI Zjeździe. Idziemy na Zjazd z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku wobec

partii, wobec klasy robotniczej i całego narodu.

W toku swej kadencji Komitet Centralny podjął wiele doniosłych problemów, przyjął programy i decyzje zmierzające do ich rozwiązania. Na 17 plenarnych posiedzeniach omawialiśmy najważniejsze zagadnienia społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, umacniania socjalistycznego państwa, pogłębienia pracy ideowo-wychowawczej oraz ideowego i organizacyjnego umacniania partii.

W żadnej poprzedniej kadencji program prac Komitetu Centralnego nie był tak bogaty i wszechstronny.

Wszystkie te problemy rozpatrywaliśmy w oparciu o niezawodną naukę marksizmu-leninizmu, zgodnie z ogólnymi prawidłowościami obecnego etapu budownictwa socjalistycznego i z myślą o konkretnych warunkach, możliwościach i potrzebach naszego kraju i naszego narodu. Możemy dziś stwierdzić, że Komitet Centralny upływającej kadencji poważnie rozwinął i wzbogacił teoretyczny i praktyczny dorobek naszej partii. Syntetycznym tego wyrazem jest program budowy rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego, który stawiamy na VII Zjeździe.

Podstawowe założenia tego programu są zawarte w przyjętych na poprzednim plenum Wytycznych Komitetu Centralnego. Zakończony w dniu wczorajszym wojewódzkie konferencje partyjne, które — tak jak cała kampania przedjazdowa — przebiegły w twórczej atmosferze mobilizacji do nowych zadań — dobitnie potwierdziły, że Wytyczne są przyjęte przez całą partię. Jej niezłomna wola jest konsekwentna kontynuacja strategii rozwojowej, którą nakreślił VI Zjazd i którą, wysiłkiem partii i narodu, pomyślnie realizowaliśmy w mijającym pięcioletniu. Mówił o tym szeroko na dzisiejszym Plenum tow. Edward Babiuch.

Ogólnospołeczna dyskusja nad Wytycznymi potwierdza również, że przedstawiony w nich program dalszego socjalistycznego rozwoju Polski ma pełne i gorące poparcie klasy robotniczej, rolników i inteligencji, wszystkich patriotów. Poparcie to jest najcenniejszą wartością dla naszej partii, główną gwarancją pomyślnej realizacji wszystkich naszych zadań. Zanim uczynimy to z trybuny VII Zjazdu, pragnąłbym również dziś, w imieniu Komitetu Centralnego złożyć serdeczne podziękowanie klasie robotniczej i wszystkim ludziom pracy, którzy od początku i stale wspierali politykę partii, działalność jej Komitetu Centralnego i Biura Politycznego gorącym zaangażowaniem w realizację uchwał VI Zjazdu. Wartość najwyższą ma poparcie tej polityki czynem produkcyjnym i społecznym, który dziś znajduje wyraz w wykonywaniu cennych zobowiązań na cześć VII Zjazdu.

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Dzisiejsze, XIX z kolei plenarne posiedzenie jest ostatnim w tej kadencji Komitetu Centralnego.

W imieniu Biura Politycznego i Sekretariatu pragnę z całego serca podziękować wszystkim członkom, zastępcom członków Komitetu Centralnego za zaufanie, jakim nas obdarzaliście, za stałą pomoc, jaką nam okazywaliście, za ofiarną, aktywną i twórczą pracę wykonaną w czasie całej obecnej kadencji. Pracowita i mądra działalność Komitetu Centralnego miała wielkie znaczenie dla pomyślnej realizacji uchwał VI Zjazdu, miała też znaczenie decydujące dla ukształtowania metod i stylu pracy całej partii w duchu lenińskich zasad demokratycznego centralizmu.

Stałe przestrzeganie tych zasad jest koniecznym warunkiem mocnego związku Komitetu Centralnego, jego Biura Politycznego i Sekretariatu z całą partią, jest koniecznym warunkiem zachowania i zacieśniania więzi partii z klasą robotniczą, ze wszystkimi ludźmi pracy, z narodem, a więc również umacniania kierowniczej roli partii w całokształcie budownictwa socjalistycznego.

Pozwólcie, że za wasze zaufanie i pomoc podziękuję również osobiście, jako I sekretarz Komitetu Centralnego. Miało to i ma nadal dla mnie zasadnicze znaczenie.

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Za niespełna trzy tygodnie zbierze się VII Zjazd — najwyższe forum i najwyższa władza naszej partii. Pragnę wyrazić głębokie przekonanie, że zaaprobuje on sprawozdanie Komitetu Centralnego i całą jego działalność w okresie upływającej kadencji. Służyliśmy partii i wraz z całą partią służyliśmy dobrze narodowi, sprawie budowy silnej i zasobnej socjalistycznej Polski. Jej dobro, dobro naszego narodu jest głównym naszym celem i naszym najwyższym obowiązkiem. Będziemy, tak jak dotąd, spełniać go z oddaniem i wiernością naszej sprawie, wszystkimi siłami i całym sercem. Takie jest nasze, polskich komunistów, przekonanie. Taka jest nasza niezłomna wola.

Obrady XIX Plenum KC PZPR zakończono odśpiewaniem „Międzynarodówki”.

(PAP)

Zawieszenie funkcji rządu portugalskiego

LIZBONA (PAP). Rząd portugalski w czwartek ogłosił w Lizbonie zawieszenie swej działalności ze względu na to, że sytuacja w siłach zbrojnych uniemożliwia mu wykonywanie swych zadań. Komunikat dodaje, że rząd podejmie swą działalność dopiero, gdy prezydent Francisco de Costa Gomes

będzie w stanie zagwarantować warunki dla sprawnego funkcjonowania władz Portugalii.

W pałacu Belem w Lizbonie zebrała się w czwartek rano Rada Rewolucyjna Portugalii pod przewodnictwem gen. Francisco da Costa Gomeza.

AUTOMATYCZNE

POŁĄCZENIE

STATKU „SOJUZ-20” Z „SALUTEM-4”

MOSKWA (PAP). Jak podaje agencja TASS, w środę nastąpiło automatyczne złączenie radzieckiego bezzałogowego statku kosmicznego „SOJUZ-20” ze stacją orbitalną „SALUT-4”.

„Sojuz-20” został umieszczony na orbicie 17 bm., zaś „Salut-4” 26 grudnia 1974 r.

Ze sportu

POLSKA
PORTUGALIA
DANIA
CYPR

Wczoraj w Gwatemali odbyło się losowanie grup eliminacyjnych piłkarskich Mistrzostw

Świata, które odbędą się w 1978 roku w Argentynie. Polska wraz z siedmioma innymi europejskimi finalistami poprzednich mistrzostw i ZSRR, została rozstawiona w grupie najsilniejszych drużyn. Jej przeciwnikami będą: Portugalia, Dania i Cypr.

Jest to I grupa eliminacyjna.

Angielsko-islandzka „wojna dorszowa”

LONDYN (PAP). Rzecznik brytyjskiego ministerstwa rolnictwa zakomunikował, że w środę wieczorem islandzka kanonierka przecięła sieci brytyjskiego trawlera dokonującego połowów u wybrzeży Islandii. Jest to czwarty incydent tego rodzaju w ostatnich dniach.

Wystąpienie tow. Edwarda Babiucha na XIX Plenum Komitetu Centralnego PZPR

XVIII Plenum KC, na którym uchwaliliśmy Wytyczne Komitetu Centralnego na VII Zjazd oraz przyjęliśmy uchwałę określającą zadania w kampanii przedjazdowej, zapoczątkowało okres bezpośrednich przygotowań do Zjazdu. Od pierwszych dni września w całej partii rozwija się wielka praca ideowo-polityczna i organizacyjna, praca wielopłaszczyznowa, zespala ją dyskusję i działania. Jej efektem są twórcze wnioski wzbogacające program działania instancji i organizacji partyjnych oraz konkretne rezultaty w sferze społeczno-gospodarczej. Kampania przedjazdowa stanowi podsumowanie czterolecia, w którym osiągnęliśmy szczególnie znaczny postęp na wszystkich frontach socjalistycznego budownictwa. Kończy ona długofalowe przygotowania do Zjazdu. Kampania przedjazdowa daje wyraz, z jak wielkim dorobkiem we wszystkich dziedzinach życia przyjdzie nam na VII Zjazd; daje wyraz stałe pogłębiającej się ideowo-politycznej jedności naszego narodu.

Wielając w życia program VI Zjazdu, partia przechodzi na Zjazd silniejsza, sprawdzona w działaniu, świadoma swych zadań i obowiązków, mocno związana z narodem.

W całej partii i społeczeństwie dominuje klimat aktywności i ofensywności, wola dalszego pomnażania dorobku socjalistycznej Ojczyzny.

DYSKUSJA nad Wytycznymi na VII Zjazd, którą zapoczątkowały wojewódzkie na rady aktywu partyjnego, przybrała szeroki zasięg i nadal się rozwija.

Na zebraniach podstawowych organizacji partyjnych, a następnie na konferencjach gminnych, miejskich i dzielnicowych toczyła się szczerza rozmowa o rezultatach i stojących przed organizacjami partyjnymi zadaniach.

Dyskusja ta, robocza i konstruktywna, wynikająca z głębokiego poczucia odpowiedzialności za swój zakład pracy, gminę i miasto, koncentrowała się na poszukiwaniu sposobów podejmowania i rozwiązywania określonych problemów gospodarczych, ideowo-politycznych i wychowawczych.

Dyskusja przedjazdowa stała się przeglądem różnorodnych rezerw, które powinniśmy wykorzystać i uruchomić, aby w sposób optymalny uwzględnić realne możliwości i potrzeby każdego środowiska, zakładu pracy, wsi, instytucji.

W dyskusji proponowano konkretne sposoby rozwiązywania określonych problemów. Zgłaszane wnioski były adresowane bezpośrednio do miejscowych instancji partyjnych i władz lokalnych. Do rzadkości należały wystąpienia, w których przedkładano propozycje nierealne, wykraczające poza możliwości ich rozwiązania i załatwienia; prawie nie było jałowego krytykanctwa i malkontentstwa, dowodzi to, coraz wyższej świadomości i poczucia odpowiedzialności członków partii; jest wynikiem jakościowego umocnienia jej szeregów.

Wiele miejsca w dyskusji zajmują problemy jakości pracy i warunków życia, którym w Wytycznych nadaliśmy naczelną rangę. Były one właściwie rozumiane i rozwijane.

Twórcza dyskusja przedjazdowa ogarnęła wszystkie środowiska. Na podkreślenie zasługuje żywy nurt dyskusji w organizacjach partyjnych w Wojsku Polskim, gdzie jej wynikiem są konkretne programy pogłębienia pracy partyjno-politycznej i wychowawczej, umocnienia gotowości obronnej naszych sił zbrojnych, dalszego zwiększenia ich wkładu w dzieło rozwoju kraju.

PODSTAWĘ DYSKUSJI przedjazdowej stanowi Wytyczne KC. Ogromne jednak znaczenie dla jej rozwinięcia i ukierunkowania miały spotkania I sekretarza KC, tow. EDWARDA GIERKA z aktywnym. Wystąpienia tow. Edwarda Gierka, a także PIOTRA JAROSZEWICZA spotykały się z niezwykle żywym przyjęciem w całej partii i społeczeństwie dzięki otwartości i jasności stawiania spraw, dzięki wnikliwej analizie i argumentacji. Do treści tych

wystąpień nawiązują uczestnicy przedjazdowej dyskusji. Stanowią one istotny oręż w walce z plotką.

Do Komitetu Centralnego napływają wnioski i propozycje w odpowiedzi na list I sekretarza KC wystosowany do ponad tysiąca czołowych przedstawicieli wszystkich środowisk — robotników, rolników, inteligencji; członków partii i bezpartyjnych — z pytaniem: Jakimi, ich zdaniem, problemami powinien zająć się VII Zjazd. Z odpowiedzi na te listy oraz licznych propozycji kierowanych do Komitetu Centralnego przebiega głęboka troska o dalszy rozwój kraju i poparcie dla programu partii; zawierają one konkretne wnioski i propozycje, które wnikliwie rozpatrujemy.

Bogactwo wniosków i propozycji — to wielki dorobek przedjazdowej kampanii. Żaden wniosek nie może zostać pominięty. Instancje partyjne muszą rozważyć wszystkie zgłaszane propozycje oraz ustosunkować się do nich. Propozycje słuszne i konstruktywne muszą znaleźć się w programie działania naszej partii — wszystkich jej instancji i organizacji.

WCZORAJ zakończył się kolejny etap kampanii — przedjazdowe konferencje wojewódzkie.

Konferencje dokonały przeglądu i bilansu dorobku województw i ich wkładu w rozwój kraju. Koncentrowały one jednakże uwagę na wypracowywaniu najlepszych dróg realizacji programu partii. Wszystkie zebrania organizacji partyjnych i wszystkie konferencje wojewódzkie jednoznacznie opowiedziały się za kontynuacją strategii dynamicznego rozwoju oraz wyraziły pełne poparcie dla Wytycznych KC, dla zawartego w nich programu.

Z dyskusji na zebraniach i konferencjach przedjazdowych przebiegał optymizm, przekonanie o słuszności naszego programu, wiara w siły partii i narodu. Z treści konferencji, z klimatu ich obrad, wynika zdecydowana wola partii dynamicznego tempa rozwoju socjalistycznej Ojczyzny.

Z dyskusji wynika powszechne przekonanie, że Polska może się rozwijać jedynie jako kraj socjalistyczny, w braterskiej współpracy i sojuszu ze Związkiem Radzieckim i całą socjalistyczną wspólnotą.

Kampania przedjazdowa prowadzona jest po raz pierwszy w ukształtowanej w wyniku reformy strukturze organizacyjnej partii.

Już dziś możemy powiedzieć, że komitety gminne, miejskie i dzielnicowe oraz komitety wojewódzkie dobrze zdały trudny egzamin organizatorów pracy partyjnej.

Dyskusja przedjazdowa objęła szerokie kręgi społeczeństwa. Z inicjatywy instancji i aktywu partyjnego podejmują i rozwijają ją organizacje związkowe i młodzieżowe; uczestniczą w niej członkowie sojuszników stronnictw — ZSL i SD oraz bezpartyjni. Przebiega z niej głęboki patriotyzm naszego społeczeństwa, troska o przyszłość socjalistycznej Polski, zaufanie do partii i jej polityki.

Ważną rolę w upowszechnianiu Wytycznych i dyskusji przedjazdowej spełniają środki masowego przekazu. Wysoko ocenić należy działalność prasy, zwłaszcza partyjnej oraz radia i telewizji w rozwijaniu dyskusji oraz informowaniu o jej przebiegu.

NA APEL XVI i XVIII Plenum o godne powitanie VII Zjazdu rozwinął się szeroki ruch zobowiązań produkcyjnych, wzrosła troska o jakość produkcji, oszczędność materiałów i surowców. Coraz większą wagę przywiązuje się do umocnienia dyscypliny pracy.

Uplwające miesiące przekonały dowodnie, że apel partii o wysoką aktywność na froncie realizacji zadań społeczno-gospodarczych, o to, by przez dobre wykonanie zadań roku bieżącego i całego pięcioletnia stworzyć korzystne pozycje wyjściowe do realizacji programu, który uchwali VII Zjazd — spotkał się wśród ludzi pracy w całym kraju z powszechnym i konkretnym poparciem.

Wysoka aktywność produkcyjna załóg robotniczych, rolników i in-

nych środowisk ludzi pracy jest najcenniejszą, bo pozostawiającą trwałe wartości formą wyrażenia stosunku do polityki partii i poparcia dla VII Zjazdu.

Instancje i organizacje partyjne w swej pracy polityczno-organizacyjnej zwróciły szczególną uwagę na zapewnienie społecznej i gospodarczej celowości podejmowanych czynów produkcyjnych. Generalny ich kierunek jest prawidłowy. Zobowiązania zmierzają przede wszystkim do uzyskania dodatkowej produkcji na rynek i na eksport, przedterminowego wykonania zadań obecnego pięcioletnia, zwiększania oszczędności paliw, materiałów i surowców, skracania cykli inwestycyjnych, wcześniejszego osiągnięcia przez nowe zakłady projektowanych zdolności produkcyjnych, a także do osiągnięcia poprawy w dziedzinie wzajemnego wywiązywania się przez zakłady z obowiązków kooperacyjnych.

Skala i bogactwo tematyczne podejmowanych i realizowanych zobowiązań świadczą dobitnie, że oddolna inicjatywa ludzi pracy wspierana przez intencje Komitetu Centralnego i rządu, z potrzebami kraju. Instancje i organizacje partyjne dobrze spełniły rolę politycznego kierownika, inspiratora i organizatora wysiłków załóg.

Również na wsi, konfrontacja aktualnego stanu produkcji rolnej w województwach, gminach i wsiach z istniejącymi jeszcze możliwościami, przyczyniła się do konkretyzacji dodatkowych zobowiązań. Objęły one najbardziej pożądane kierunki produkcji rolnej i zwierzęcej.

W całym kraju rozwijają się różnorodne formy współzawodnictwa między zakładami, wydziałami i brygadami, współzawodnictwa o tytuł Brygady VII Zjazdu, współzawodnictwa indywidualnego o tytuł Przdownika Czynu Zjazdowego.

W wielu zakładach — często z inicjatywy organizacji młodzieżowych i związkowych — zaciągane są zjazdowne warty produkcyjne. Wiele wartościowych inicjatyw zrodziło się również w środowiskach inteligencji, zwłaszcza technicznej, realizowanych pod hasłem „Mój projekt wynalazczy — czynem zjazdowym”.

JUŻ DZIŚ MOŻNA stwierdzić, że czyn dla uczczenia VII Zjazdu partii przyniesie dodatkowe wielomiliardowe wartości. Ma on zarazem wielkie znaczenie wychowawcze, ugruntowuje szacunek dla pracy, upowszechnia świadomość, że akceptacja polityki partii powinna wyrażać się także w czynach.

Do władz partyjnych wybrani zostali produkujący działacze partyjni reprezentujący wszystkie środowiska, doświadczeni, zdolni do kierowania pracą partyjną, cieszący się autorytetem i zaufaniem. W składzie władz partyjnych znalazła się liczna reprezentacja robotników oraz rolników. Charakterystyczne jest zwiększenie udziału kobiet w nowo wybranych instancjach wszystkich szczebli.

Wybory władz partyjnych przebiegały zgodnie z demokratycznymi zasadami zawartymi w instrukcji Sekretariatu KC, w atmosferze dużej odpowiedzialności; towarzyszyła im świadomość, że wybrane władze będą prawidłowo organizować realizację uchwał VII Zjazdu partii.

Zgodnie z przyjętymi przez Komitet Centralny normami przedstawicielstwa — 1 delegat na 1400 członków i kandydatów partii, w VII Zjeździe uczestniczyć będzie 1811 delegatów. 294 z nich wybranych zostało na konferencjach zakładowych organizacji partyjnych w przedsiębiorstwach przemysłowych, budowlanych i komunikacyjnych liczących powyżej 700 członków i kandydatów. W zdecydowanej większości są to robotnicy zatrudnieni bezpośrednio w produkcji, produkujący w pracy zawodowej i partyjnej oraz cieszący się dużym autorytetem w swoich środowiskach.

Na podkreślenie zasługuje fakt powszechnego poparcia dla rekomendowanych przez Biuro Polityczne działaczy centralnych, kandydujących na konferencjach wojewódzkich, I sekretarzy KW oraz czołowych działaczy partyjnych i państwowych w poszczególnych woje-

wództwach; otrzymali oni w wyborach ogromną większość głosów.

Skład społeczno-zawodowy delegatów wynika z charakteru naszej partii. Jest wśród nich ponad 800 robotników i ponad 180 rolników. Wśród delegatów znajduje się aktywny partyjny reprezentujący wszystkie środowiska inteligencji — działacze ognia administracji państwowej i gospodarczej, wybitni uczeni i twórcy, inżynierowie i technicy, pracownicy frontu wychowawczego; kobiety i młodzież. Są wśród nich przedstawiciele wszystkich pokoleń — zaśluzeni działacze ruchu robotniczego, weterani walki i pracy oraz młodzi działacze naszej partii, aktywni socjalistycznych związków młodzieży.

OD OTWARCIA obrad VII Zjazdu dzieli nas 18 dni. Mając pełną świadomość niecodziennego, uroczystego charakteru tego wydarzenia, chcemy, aby w swojej formie VII Zjazd był forum robotycznym i pracowniczym, aby nie dekoracje i oprawa, lecz treści decydowały o randze i znaczeniu jego obrad.

Biuro Polityczne proponuje aby obrady VII Zjazdu były o jeden dzień krótsze niż obrady VI Zjazdu. Proponujemy rozpocząć je w poniedziałek — 8 grudnia w godzinach popołudniowych, tak, aby umożliwić jak największą liczbę ludzi o bejrzenie i wysłuchanie bezpośredniej transmisji z otwarcia obrad oraz referatu I sekretarza KC. Drugi dzień obrad przeznaczony byłby na dyskusję plenarną oraz referat prezesa Rady Ministrów. Proponujemy, aby w trzecim dniu Zjazd obradował w 17 zespołach problemowych. Dyskusja w zespołach będąc integralną częścią obrad, pozwoli wypowiedzieć się z trybuny zjazdu wej licznej grupie uczestników Zjazdu.

Do udziału w Zjeździe Biuro Polityczne zaprosiło w imieniu Komitetu Centralnego w zasadzie wszystkie bratnie partie komunistyczne i robotnicze świata, z którymi utrzymujemy kontakty i prowadzimy współpracę, a także obserwatorów z niektórych partii socjalistycznych i ruchów narodowowyzwoleńczych. Chcemy przedstawić im nasz dorobek, zapoznać z naszym programem, pokazać siłę naszej partii, jej rolę aktywnego uczestnika w walce o pokój i socjalizm, zademonstrować naszą wierność ideałom marksizmu-leninizmu i głębokiego internacjonalizmu.

Do udziału w Zjeździe zaprosić chcemy liczną grupę centralnego i terenowego aktywu partyjnego.

Treści obrad Zjazdu znajdują pełne odbicie w środkach masowego przekazu. Cała partia i społeczeństwo będą miały pełną informację o przebiegu zjazdowej debaty.

Okres, jaki pozostał do Zjazdu musimy wykorzystać dla dalszego rozwinięcia aktywności społeczno-produkcyjnej ludzi pracy, dla utrzymania wysokiej temperatury życia politycznego i dobrego klimatu w społeczeństwie.

Potrzebne jest też nieprzejdanie w walce z plotką i demagogią, wszelkimi przejawami braku dyscypliny społecznej i niegospodarności.

Musi nam towarzyszyć świadomość, że wyniki każdego dnia, który dzieli nas od zakończenia 1975 roku, mają dużą wagę dla realizacji zadań obecnej pięcioletki i dla kształtowania warunków startu do 1976 roku — pierwszego roku programu VII Zjazdu.

Obowiązkiem wszystkich instancji i organizacji partyjnych, każdego członka partii jest dbałość o to, aby obradom Zjazdu towarzyszył szczególnie dobry klimat, aby towarzyszyła im dobra praca wszystkich zakładów oraz aktywne poparcie całej partii i całego naszego narodu.

NAWIĄZANIE STOSUNKÓW DYPLOMATYCZNYCH Z LUDOWĄ REPUBLIKĄ ANGOLI

Rządy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Ludowej Republiki Angoli w dążeniu do rozwoju wzajemnej współpracy opartej na zasadach przyjaźni, wzajemnego poszanowania suwerenności i terytorialnej integralności, równości i wzajemnych korzyści postanowiły nawiązać stosunki dyplomatyczne na szczeblu ambasad.

(PAP)

FINAL 8. OGÓLNO-POLSKIEGO TURNIEJU RECYTATORSKIEGO

Laureatami 8. Ogólnopolskiego Turnieju Recytatorskiego „Klubu zapalonych świecy” w Opolu zostali: Joanna Waśniewska z Gdańska, Jerzy Szeja z Katowic, Andrzej Sadowski ze Szczecina, Sławomir Orzechowski z Warszawy, Andrzej Pietrzyński z woj. poznańskiego oraz Dariusz Nierwiecki z Gdańska.

Tegoroczny turniej wykazał dalszy wzrost poziomu sztuki recytatorskiej.

Innym charakterystycznym zjawiskiem jest pojawienie się licznych zwolenników poezji śpiewanej

(PAP)

KOMUNIKAT MO

W Domu Dziecka w Warszawie przebywa od dnia 18 października 1975 r. dziewczynka o nie ustalonej tożsamości.

Cechy zewnętrzne dziecka: wiek około 2 lat, wzrost 75 cm, włosy jasnobłond, oczy niebieskie.

Ubiór dziecka: czerwonaortalionowa kurtka z wyhaftowanym motywem po lewej stronie, sweterek półgolf pomarańczowy w białe gwiazdki, biała czapka z pomponem typu „kominiarka” z niebiesko-czerwonym wzorkiem oraz białoczerwone buki.

Rodzice, opiekunowie, lub osoby, które znają dziecko, proszone są o skontaktowanie się z Komendą Stołeczną MO w Warszawie, ul. Nowolipie 2, telefon 45-63-69 lub 45-63-81, względnie z najbliższą jednostką MO.



Prognoza pogody

Jak informuje IMGW, dla Polski przewiduje się za chmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami opady deszczu lub deszczu ze śniegiem. Temp. min. od 0 st. do 4 st., temp. maks. od 4 do 8 st.

Dla Warszawy i Łodzi spodziewane jest zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i opadami przelotnymi. Temp. min. około 1 st., temp. maks. około 5 st.

Delegat na VII Zjazd

WSZYSCY JESTEŚMY WYCHOWAWCAMI



Srodowisko slupskich naukowców reprezentować będzie na VII Zjeździe partii tow. **DANUTA DYMEK**, starszy wykładowca Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Słupsku, sekretarz propagandy Komitetu Uczelnianego PZPR, przewodnicząca Rady Zakładowej tej uczelni.

W naszej przedzjazdowej dyskusji tow. Danuta Dymek wypowiada się na tematy najbliższej związane z jej pracą zawodową i społeczną:

— Z wielu problemów, którymi się aktualnie zajmujemy, najpilniejszą do rozwiązania sprawą wydaje mi się poprawa warunków pracy naszej uczelni. Dlaczego najpilniejszą? Ponieważ kwestia ta już dziś wymaga pilnych decyzji i szybkiego działania, a także dlatego, że poprawa warunków, w jakich kształcą się przyszli nauczyciele pozwoli na lepsze przygotowanie nowych kadr nauczycielskich do czekających je zadań.

Obecnie bowiem, nasza uczelnia ma warunki niedostateczne. Były one względnie dobre pięć lat temu, kiedy w naszej szkole pracowało 32 pracowników naukowych, a liczba studentów była wielokrotnie mniejsza. Dziś szkoła zatrudnia około 140 etatowych pracowników naukowych, a potrzeba nam ich — w związku z rozszerzonym systemem kształcenia (studia magisterskie) — znacznie więcej. A więc powiększenie zespołu pracowników naukowych stało się nie tyle potrzebą, co koniecznością.

Tylko jak tego dokonać, jak zapewnić dopływ nowej kadry naukowej do slupskiej uczelni, kiedy mamy trudności ze stworzeniem przybywającym tu naukowcom odpowiednich warunków do pracy, badań, eksperymentowania oraz publikacji, które bardzo liczą się w dorobku każdego z nas. Z drugiej jednak strony zdajemy sobie sprawę, że bez pełnej obsady pracowników naukowych, trudno dobrze realizować program kształcenia. Tym bardziej, że i sami studenci boleśnie odczuwają warunki, w jakich przechodzi im się uczyć. Ciężkość i niedorozwój bazy naukowej bynajmniej nie ułatwiają im opanowania materiału, który muszą przyswoić, nie pomagają w zdobyciu umiejętności, które powinni dobrze opanować.

W ostatnim czasie, dzięki wielkiej życzliwości wojewódzkich władz partyjnych i państwowych, niektóre trudności udało się częściowo przełamać. Większość tych rozwiązań ma jednak charakter doraźny, tymczasowy. Nadal pilnie potrzebne jest przyspieszenie rozbudowy naszej bazy naukowej, stworzenie uczelni lepszych warunków do pracy.

Inny zespół problemów, który mnie osobiście żywo nurtuje, wiąże się z moimi badaniami nad tzw. rodzinami zagrożonymi. A ściślej, nad przestępczością nieletnich w związku z rozpadem rodziny, jako podstawowej komórki społecznej na tle alkoholizmu rodziców, ale nie tylko na tym tle. Z moich badań, a także z obserwacji towarzyszących tym badaniom wyniosłam wiele wniosków świadczących o tym, że jeszcze bardzo dużej liczbie rodzin potrzebna jest opieka ze strony instytucji wychowawczych oraz pomoc w wychowaniu dzieci. Najsukcesowniej są oczywiście formą zwalczania jakiegos społecznego ujemnego zjawiska jest likwidacja jego przyczyn, a nie łagodzenie skutków. Musimy sobie jednak powiedzieć szczerze, że nie we wszystkich przypadkach mamy możliwość tę najsukcesowniej formę zastosować. Szkoła, a także pokrewne placówki wychowawcze mają do pewnego stopnia ograniczone możliwości zapobiegania rozpadowi rodziny. Zawsze jednak mamy możliwość podjęcia wobec rodzin,

w których więzy uczuciowe są nawet bardzo osłabione, takiego działania, które przy najmniej w części zrekompensuje dzieciom brak opieki wychowawczej rodziców. Ale, żeby to osiągnąć, potrzebna jest wspólna troska i wspólne działanie szerokiego zespołu ludzi, na którego czele — jak mi się wydaje — powinien stać nauczyciel.

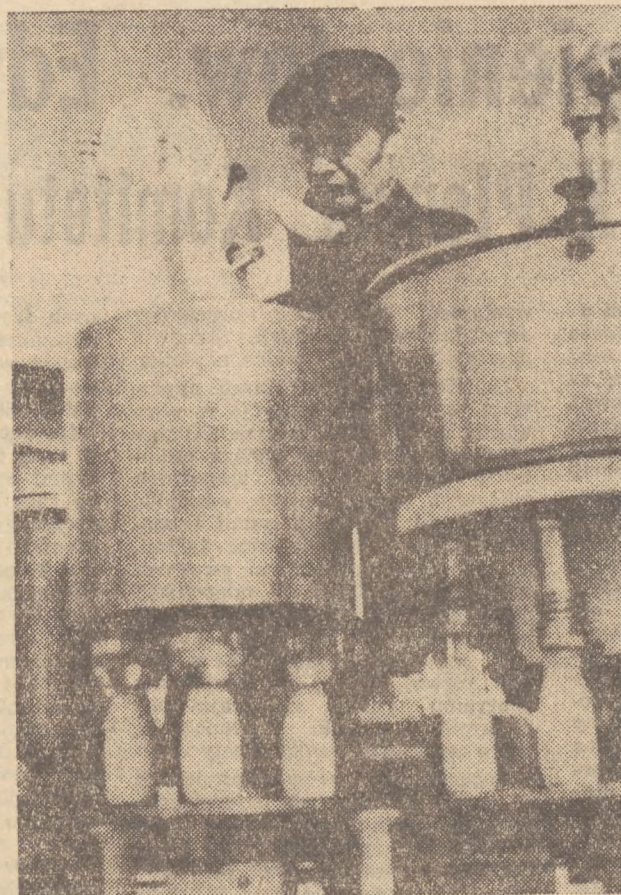
Dlatego, że — jak potwierdziły nasze badania — wszelkie procesy wykoślenia młodych sygnalizowane są przede wszystkim, niepowodzeniami szkolnymi. Kiedy w rodzinie zaczyna się źle dziać, prawie zawsze odbija się to w sposób bardzo wyraźny na wynikach dziecka w szkole. Pierwszym człowiekiem, który to zjawisko dostrzega, jest właśnie nauczyciel. On ma również największe możliwości ustalić, jakie są przyczyny niepowodzeń szkolnych jego wychowanka.

Oczywiście, aby nauczyciel mógł coś zdziałać, nie może pozostać sam. Aby jego działanie przyniosło jakieś rezultaty, potrzebna jest pomoc wielu czynników.

Jednym z takich czynników powinien być komitet rodzicielski — instytucja prawie zupełnie nie wykorzystywana w naszym szkolnictwie do pomocy szkole w rozwiązywaniu trudności wychowawczych. Z pomocą powinny przyjść również organizacje młodzieżowe, które powinny jak najszybciej przenieść swoją działalność ze szkoły do miejsca zamieszkania swoich członków i utrzymywać stały kontakt ze szkołą. Pomocne mogą okazać również inne organizacje i instytucje społeczne.

Jeszcze raz jednak podkreślę, że inspiratorem wszelkiego działania w organizowaniu pomocy rodzinie, w przełamywaniu trudności wychowawczych powinien być nauczyciel, gdyż on jest najbardziej kompetentny w określaniu zakresu tej pomocy oraz jej kierunków. Trzeba sobie przy tym zdać sprawę, że ten sam nauczyciel jest tak obciążony obowiązkami, iż sam potrzebuje często pomocy w rozwiązywaniu wielu swoich problemów. Ale to już inny temat.

Zanotował:
W. WIŚNIEWSKI
Fot. I. Wojtkiewicz



3 TYSIĄCE BUTELEK MLEKA W CIĄGU GODZINY

W białogardzkim zakładzie Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej przystąpiono do wstępnego rozruchu nowo zamontowanej linii rozlewającej napoje mleczne w butelkach ćwierć-, pół- i jednolitrowych. Po pełnym rozruchu zautomatyzowanej linii będzie można rozlewać napoje w ciągu godziny na ponad 3 tysiące butelek, dzięki czemu uzyska się całkowite pokrycie zapotrzebowania konsumentów w rejonie działania białogardzkiej O'Mlecz. Rozruch nowych urządzeń potrwa do końca listopada.

Na zdjęciu: brygadziści warsztatów zakładowych mleczarni Józef Pajdosz przy regulacji głowicy do automatycznego kapslowania butelek. (hz) Fot. J. Piątkowski

ELIMINACJE OLIMPIADY WIEDZY TECHNICZNEJ

(Inf. wł.) W Koszalinie powołany został Okręgowy Komitet II Olimpiady Wiedzy Technicznej, obejmującej zasięgiem swego działania województwa: koszalińskie, słupskie i szczecińskie. Jest to forma wyróżnienia koszalińskich działaczy za sprawne przeprowadzenie pierwszej ubiegłorocznej olimpiady i zdobycie pierwszego miejsca przez ucznia Technikum Samochodowego z Koszalina.

Do udziału w II Olimpiadzie Wiedzy Technicznej z 3 województw zgłosiło gotowość ponad 100 szkół. W pierwszych eliminacjach wzięło udział około 3 tys. uczniów.

Po sprawdzeniu prac, do drugiego etapu może być dopuszczonych około 10 proc. uczestników, spośród których, którzy w I eliminacji osiągnęli najlepsze oceny. Druga eliminacja odbędzie się w Koszalinie w styczniu przyszłego roku. (wl)

NIE WOLNO ICH ROZCZAROWAĆ!

(Inf. wł.) Każdy pomysł, zmierzający do przedłużenia działalności ośrodków wypoczynkowo-turystycznych na Srodkowym Wybrzeżu, do racjonalniejszego wykorzystania bazy wczasowej, należy powitać z uznaniem.

Idea organizowania wczasów specjalistycznych, połączonych z kursem samochodowym dla ich uczestników w nowoczesnym ośrodku FWP „Jutrzenka” w Mielnie znalazła wielu zwolenników. W najbliższą niedzielę pierwsza 32-osobowa grupa wczasowiczów otrzyma prawo jazdy.

„Jutrzenka” została dobrze przygotowana do tej imprezy, zarówno od strony gastronomiczno-hotelarskiej jak i pod względem fachowym. Wczasy te, zorganizowane przez Zarząd Okręgu FWP i przez Zarząd Miejski LOK kończą się pełnym powodzeniem.

Chcąc kontynuować tę pożyteczną formę wczasów specjalistycznych, FWP nawiązała kontakt z Wojewódzkim Zespołem Działalności Gospodarczej Polskiego Związku Motorowego, z którym w początkach października br. uzgodniono, że ta instytucja przeprowadzi w Mielnie kursy samochodowe dla następnego, znacznie już liczniejszego, bo 90-osobowego zespołu wczasowiczów z „Jutrzenki”.

Dotychczas na następny turnus zgłosiło się już 76 osób z całego kraju. Tymczasem po kilku tygodniach PZMot zawiadomił FWP, że jest w stanie przeszkolić na turnusie od 26 bm. do 16 grudnia tylko... 45 osób. A przecież niedługo do Mielna zaczną zjeżdżać ludzie, którzy za wczasy zapłacili niebagatelną sumę paru tysięcy złotych!

Domyślamy się, że PZMot, ma poważne trudności, skoro nie chce w pełni zrealizować uzgodnionej umowy. Ponieważ nie ma możliwości wycofania skierowań, sądymy, że jakieś rozwiązanie znajdzie się jednak i PZMot. przeskoli wszystkich zgłoszonych już kursantów. Nie można ich rozczarować, nie można dopuścić do stoperdowania pożytecznej imprezy. (tkb)

Z zielonego NOTESU

Naczelnik gminy w Biesiekierzu dość długo nie mógł się uporać z bałaganem, jakiego narobili jego poprzednicy w rejestrach umów dzierżawnych i ewidencji gruntów PFZ.

Podczas zaprowadzania porządku w tej mierze (w 1973 roku) ustalono między innymi, że Janina Pijewska ze Starych Bielec użytkuje — i to chyba aż od 1965 roku — hektarową działkę nr 382. Zażądano więc od niej podpisania nowej umowy dzierżawnej na tę działkę i zapłaty należności za jej użytkowanie. Ale właśnie wtedy Pijewska zaczęła dowodzić, że ani ona, ani jej mąż żadnej umowy w przeszłości nie podpisywali, a wspomnianą działkę uprawia ktoś inny. Była bowiem przekonana, że postawi na swoim, a Urząd Gminy niczego jej udowodnić nie będzie w stanie.

I dopiero w tym roku — gdy Urząd Gminy zagroził wystąpieniem do sądu o eksmisję z działki i zapłatę za jej użytkowanie — przestała pisać skargi i zażalenia. Doszła wiać do wniosku, że lata bałaganu i dowolnego dysponowania gruntami PFZ należą już do przeszłości.

Wspomniałem o tym incydencie z Biesiekierza i kłopotach tamtejszego naczelnika gminy, bo nadal kultywuje się w

niektórych urzędach gminnych dawne sposoby dysponowania gruntami PFZ. Te same działki jednym się obiecuje, a innym przydziela. Nadal trafiają się ludzie zainteresowani wprowadzaniem bałaganu. I to możliwe jak największego, gdyż wiedzą, że tylko wówczas można bezkarnie szachować gruntami PFZ.

Spodziewam się, że niektórzy Czytelnicy zarzucą mi przesadę. Że dotknęli „oszczerczymi stwierdzeniami i aluzjami autor”, będą protestować i domagać się przy

toczenia konkretnych dowodów. Pozwólcie zatem, że odwołam się do przykładu. Jednego, bo na więcej, miejsca już w tym notiesie nie wystarczy.

W gminie Bobolice nie bardzo wiadomo, kto się zajmuje gospodarką gruntami PFZ. Wygląda, że nie naczelnik, a raczej jego personel biurowy. No cóż, naczelnik, prócz gminy, ma również i miasto Bobolice na głowie. Nie interesował się więc chyba zbyt jak i dlaczego pracownicy Urzędu robią bałagan w ewidencji gruntów PFZ. A robią go umiejętnie. I nie uważają za potrzebne zasięgania opinii radnych chociażby. Obiecują, a nawet przydzielają ziemie w pojedynkę.

Tak właśnie było z ziemią przekazaną

za rentę przez Kazimierza Pukacz z Dargini. Jedną z urzędniczek zdecydowała, że nie ma potrzeby pytania kogokolwiek o zdanie. Zdecydowała wydzierżawić dwuhektarową działkę Franciszce Zaborowskiej, która złożyła (8 marca br.) podanie i parokrotnie już zachodziła do Urzędu w tej sprawie. Nie sprawdzając, czy Zaborowska ma prawo do ziemi, czy nie należałoby jej wydzierżawić innemu rolnikowi, dała jej do podpisu nie wypełnioną umowę i obiecała, że resztę formalności bierze na siebie. Że wpisze do umowy co będzie trze

ba, a jeden egzemplarz prześle jej pocztą. No i dodała — a później, jak twierdzi Zaborowska, powtórzyła przez sółtysa — że 2 hektary może sobie sama odmierzyć i zabierać się do uprawy.

Sądzić należy, iż cała historia nie wyszła by na jaw, gdyby podał o ziemię z przejętego gospodarstwa nie wnieśli inni rolnicy z Dargini. Gdyby o wydzierżawienie jej w całości nie zaczął zabiegać młody rolnik, Stanisław Zebrzowski, specjalizujący swe gospodarstwo w chowie bydła opasowego. Chcąc nie chcąc, pracownicy bobolickiego Urzędu musieli podjąć rozpatrzyć i wydzierżawić całą ziemię po Kazimierzu Pukacz — bo takie polecenie wydał kierownik gminnej służby rolnej —

właśnie Stanisławowi Zebrzowskiemu. Nim jednak podpisano z nim umowę, co stało się 28 kwietnia br. — Zaborowska odmierzyła sobie 2 hektary, częściowo je uprawiała, a na 40 arach zasiadła jęczmień z owsem. Resztę obsiadła już nie zdążyła, bo na to samo pole ujechał Zebrzowski, mający podpisaną i wypełnioną umowę dzierżawną.

I wówczas dopiero, zdecydowano się od mówić formalnie wydzierżawienia ziemi Zaborowskiej. I uzasadnić odmowę — zwłaszcza że całą historię zainteresowały się już władze wojewódzkie — zasadniczy mi względami. Okazało się bowiem, że Zaborowska nie jest rolnikiem, a w Dargini użytkuje jedynie, i to bezprawnie na domiar, część gospodarstwa jednego z tamtejszych rolników.

Oczywiście, można by o całej tej historii nie pisać. Zwłaszcza że skończyła się dobrze, a jeśli coś się dobrze kończy, to nie jest takie złe. Można by tu dowodzić, że błędy nie zdarzają się przecież tylko tym, którzy nic nie robią. Że zamieszanie i bałagan jakiegoś narobiono — zostały usunięte, itd. itp.

No właśnie. Gdybym miał taką pewność, to chyba nie przedstawiałbym tej sprawy. Niestety, pewności nie mam, a uważam za przeanalizowanie wszystkich okoliczności i szczegółów tej historii nie pozwala odpowiedzieć, kto w bobolickiej gminie decyduje faktycznie o gospodarce gruntami PFZ.

JÓZEF KIELB

Jak narobić bałaganu?



POGLĄDY WNIOSKI PROPOZYCJE

RYBOŁÓWSTWO BAŁTYCKIE: ZWIĘKSZENIE POŁOWÓW, LEPSZE WYKORZYSTANIE RYB

„Poważnym problemem, wymagającym rozwiązania, jest racjonalne gospodarowanie posiadanymi zasobami żywności i skuteczne przeciwdziałanie marnotrawstwu...”

Z Wytycznych KC na VII Zjazd



Z łowisk bałtyckich polscy rybacy odławiają w ostatnich latach około 150 tys. ton ryb. Stanowi to około 20—22 proc. tegorocznych ogólnych połowów polskiej floty rybackiej. Wynika z tego, że chociaż flota rybacka włączyła w sferę swoich zainteresowań niemal wszystkie morza świata, Bałtyk ciągle należy do głównych źródeł zaopatrzenia kraju w ryby. Znaczenie tego akwenu jest tym większe, że odławiane ryby mogą być dostarczone do portów, a następnie na rynek, w stanie świeżym.

Ale nie zawsze jest to możliwe ze względu na niedoinwestowanie ładu wyrażające się brakiem dostatecznie pojemnych chłodni składowych, wytwórni lodu, potencjału zamrażalniczego, zakładów przetwórczych, wydajnych urządzeń i maszyn do obróbki ryb itp. Skutek zaś jest taki, że część poławianych ryb nie jest należycie wykorzystana. Zamiast na rynek, a za jego pośrednictwem do konsumentów, trafia do wytwórni mączki rybnej. Jest to wprawdzie także forma wykorzystania rybnego surowca, ale mało efektywna. Zacytowane na wstępie stwierdzenie z Wytycznych o konieczności przeciwdziałania marnotrawstwu środków spożywczych w pełni odnosi się także do rybołówstwa morskiego.

Na tej stronie publikujemy kilka wypowiedzi ludzi znających problemy rybołówstwa bałtyckiego.

RYBY ŁOWIĄ LUDZIE...

„Szukając możliwości zwiększenia połowów ryb i sposobów ich lepszego wykorzystania, najczęściej mówimy o różnych środkach technicznych. O kutrach, wyposażeniu, silnikach, sprzęcie elektronicznym i wielu innych elementach wielkiego zespołu środków, mających wpływ na wyniki połowów. Ja chciałbym zwrócić uwagę na podmiot działalności, na załogi rybackie, ludzi którzy są podstawowym i najważniejszym czynnikiem decydującym o prawidłowym czy złym wykorzystaniu środków technicznych i efektach działalności.

Naszym podstawowym zadaniem — mam na myśli zespół ludzi podporządkowany działowi połowów — jest jak najlepsze wykorzystanie gotowości technicznej floty. Przeszkodą w tym są sztormy, ale już reszta zależy przede wszystkim od nas. Można by w tym miejscu zrobić zastrzeżenie, że prognozy, które otrzymujemy, nie zawsze są najdokładniejsze, ale to nie jest już aż tak wielki problem.

Realizując własny program maksymalizacji połowów, modernizujemy i udoskonalamy narzędzia połowów. Wprowadzamy już do produkcji w naszej sieć, no nie typ sieci, która uznana została za największe osiągnięcie konstruktorów. Rewalicyzacja tej konstrukcji polega na zmniejszeniu oporów, co ma istotne znaczenie dla szybkości trawienia. Okazuje się, że chociaż nowe jednostki mają silniki o mocy 350 KM, to i tej mocy nie jest zbyt dużo.

Postęp w konstruowaniu sprzętu może wyzwać nowe rezerwy połowowe i na tym odcinku nie będziemy zadowolali się osiągniętymi efektami, ale zdajemy sobie sprawę, że przy tradycyjnej metodzie rewalicyzacji nie możemy się już spodziewać.

W najbliższych latach wejdą do eksploatacji nowe jednostki B-410, budowane w Uście. Ich zdolność połowowa określono na 800 ton rocznie, a wstępna eksploatacja prototypu wykazuje, że mogą łowić do 1200 ton. Jednostki te będą miały uzasadnienia do mechanicznej obróbki ryb: sortownicę i patroszarko-odgławiarke. Ale nie jest na nich rozwiązany problem mechanizacji pracy w ładowni. Bez tego nie można nawet marzyć o 1200 ton, bo ludzie nie podążają takiej pracy.

Na tym tle jeszcze bardziej uwydatnia się problem starzenia się załóg rybackich. Z jednej strony cieszymy się, że ludzie z każdym rokiem pracy mają większe do-

świadczenie i kwalifikacje zawodowe, ale jednocześnie wraz z upływem lat ubywa im siła. Coraz bardziej uświadamiamy sobie, określając rzecz dosadnie, że ludzmi nie można już orać. Rezerw wydajności trzeba szukać w mechanizacji prac ciężkich. I to jest podstawowy problem, który musi znaleźć rozwiązanie w najbliższych latach. Przy czym zdajemy sobie sprawę, że mechanizacja cząstkowa, usprawnianie wycinków nie rozwiąże problemu. Konieczne są rozwiązania kompleksowe.

W kompleksie spraw związanych z ułatwieniem pracy załogom kutrowym jest usprawnienie obsługi jednostek pływających w porcie. Najlepszym rozwiązaniem byłoby takie zorganizowanie pracy, aby rybacy po doprowadzeniu jednostki do portu mogli pójść do domów i wypocząć, a specjalna ekipa zajęła się rozładunkiem ryb, zaopatrzeniem jednostki w łód, skrzynki paliwo, prowiant i inne rzeczy niezbędne w następnym rejsie.

Jest to zbyt piękne, żeby było realne, często mówimy, że w naszych warunkach są to postulaty znajdujące się za barierą marzeń. Ale problemy nie muszą być aż tak wielkie, skoro te bariery udało się innym przekroczyć. My musimy przynajmniej podjąć próby, gdyż jest to szansa stworzenia rybakom lepszych warunków pracy, a tym samym zwiększenia wydajności ich pracy. Jest w tym przypadku zgodność interesów rybaków i gospodar-ki.

W najbliższych latach będziemy mieli sporo problemów spowodowanych eksploatacją różnych typów jednostek. Np. na stanowiska szyporów kutrów 17-metrowych wysuwamy młodych, wyróżniających się ludzi. Ambicja, pracowitość, dyscyplinowanie są warunkami awansu. Ale jednocześnie w tym samym przedsiębiorstwie człowiek nie wyróżniający się niczym specjalnym, nie obciążony żadną odpowiedzialnością, ale pływający na superkutrze bardzo często zarabia na stanowisku rybaka więcej, niż szypor na kutrze 17-metrowym. Przez najbliższe lata, do 1980 roku, do czasu skasowania kutrów 17-metrowych będziemy musieli tolerować te źródła nieśnasek i niezadowolonych, chociaż bardzo byśmy chcieli, żeby wszyscy byli zadowoleni.

mgr inż. ZBIGNIEW KLIM
kierownik
Wydziału Połowów PPIUR „Kuter”

WYPOSAŻENIE DOSTOSOWAĆ DO SZCZYTÓW

Tradycyjnym narzędziem pracy patroszark i fileciarek jest nóż. W ostatnich latach w „Barce”, a podobnie jest w pozostałych przedsiębiorstwach rybackich, bierze się rozróż z tradycją. Prymitywne narzędzia zastępowane są nowoczesnymi, wysokowydajnymi maszynami do filetowania dorszy i śledzi. Znaczące w tym względzie zmiany nastąpiły w bieżącej 5-lacie. „Barca” dysponuje już maszynami o łącznej zdolności przerobu 70 ton ryb na dobę.

Postęp jest znaczny, ale musimy wyraźnie stwierdzić, że istniejący stan wcale nas nie zadowala. Zdolność przerobowa maszyn, jakimi dysponujemy, dostosowana jest do tzw. średnich wyładunków, które są pojęciem statystycznym i mającym niewiele wspólnego z codzienną praktyką. Rybołówstwo, uzależnione od zjawisk biologicznych, jest działalnością sezonową. W tzw. martwych sezonach dzienne wyładunki nie przekraczają 30 ton, natomiast w sezonie, przy obecnym stanie floty, znacznie powyżej 200 ton. Nie bez znaczenia są także warunki meteorologiczne. Dość często zdarzają się tygodniowe i dłuższe przerwy w połowach spowodowane sztormami, po których cała flota uzyskuje dobre wydajności i kutry z pełnymi ładowniami zmuszone są po 2—3 dniach wracać do portów. Przy obfitych połowach trudno bowiem regulować administracyjnymi metodami zejście kutrów z łowisk.

Okres fascynacji nowoczesnymi maszynami mamy poza nami. Przekonaliśmy się, że same maszyny szczęścia nie dają. Ważne są efekty, jakie się przy ich pomocy osiąga, a te uzależnione są przede wszystkim od pełnego wyzyskania złowionych przez rybaków ryb. Z tego też względu zdolność przerobowa maszyn musi być dostosowana nie do średnich, ale do szczytowych wyładunków, chociażby w ciągu roku było ich tylko 10—15.

Wszyscy zgadzają się z tym, że kombajny zbożowe, bardzo drogie maszyny, eksploatowane są przez 3—4 tygodnie w roku. W podobny sposób trzeba traktować wyposażenie ładowe przedsiębiorstw rybackich. Maszyny muszą czekać na ryby a nie odwrotnie. Tylko w takiej sytuacji unikniemy marnotrawstwa wartościowego surowca, zdobytego dużym wysiłkiem ryba-

ków i nakładem sporych środków materialnych.

Do wysokości szczytowych wyładunków ryb muszą być dostosowane nie tylko zdolności przerobowe maszyn. W takim samym stopniu dotyczy to wytwórni lodu, zdolności zamrażania i przechowywania.

Obecnie „Barca” dysponuje szafami i tunelami zamrażalniczymi o łącznej zdolności zamrożenia 50 ton na dobę. Szczególnie dotkliwie odczuwany jest ten deficyt w miesiącach letnich, kiedy występują szczytowe wyładunki a jednocześnie, z różnych względów, zmniejsza się dość radykalnie popyt na świeże ryby.

Śledzie bałtyckie, bo ten gatunek ryb dominuje w połowach w okresie letnich miesięcy, są znakomitym surowcem do dalszego przetworstwa. Mają jednak jedną wadę — szybko się psują. Czas ma więc często bardzo wymierną wartość. Godziny decydują o zyskaniu lub stracie setek tysięcy nierzadko milionów złotych. Brak możliwości przetworzenia i zabezpieczenie dostarczonego do portu ryb może mieć dalsze ujemne skutki. Może okazać się, że w późniejszych miesiącach, w okresach niskich wydajności i sztormów, zabraknie surowca do wyrobu różnych finalnych produktów.

W takiej sytuacji znalazła się właśnie „Barca”. Na skutek braku możliwości przerobu, zamrożenia, a także zbytu, latem br. zmuszeni byliśmy przeznaczyć na mączkę rybną kilkaset ton śledzi. Teraz mamy zaledwie 10-dniowe zapasy surowca do właściwego przetworstwa. Każda dłuższa przerwa w połowach może spowodować przerwę w produkcji, zahamować dostawy na rynek itp. konsekwencje. A nie musimy dodawać, że wartość przeznaczonych na mączkę śledzi w części pokryłaby koszt niezbędnego wyposażenia.

Poruszyłem problemy nie tylko „Barki”. Występują one z większym lub mniejszym nasileniem we wszystkich przedsiębiorstwach. Od ich szybkiego rozwiązania zależy maksymalne wyzyskanie surowca rybnego.

JAN SZYMAŃSKI
dyrektor naczelny
PPIUR „Barca”

ZWIĘKSZYMY PRZETWÓRSTWO

W naszej starej konserwowni, w wyniku modernizacji wykonanej we własnym zakresie, zwiększyliśmy produkcję konserw z 750 do 2.000 ton w bieżącym roku. 1.950 ton mamy w planie, a 50 ton zobowiązaliśmy się wykonać dodatkowo w odpowiedzi na skierowany do naszej załogi list Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza.

Ale te dwa tysiące ton to jest już górna granica naszych możliwości. Pomieszczenia produkcyjne są ciasne i niefunkcjonalne, w dodatku bardzo uciążliwy jest transport surowca z portu do konserwowni, opakowań z magazynów mieszczących się w innej części miasta itd.

Duże nadzieje wiążemy z budową nowoczesnej konserwowni, projektowanej na 10 tys. ton gotowych wyrobów. Budowa jej już się rozpoczęła i mamy nadzieję, że niedługo przeniesiemy się do nowych hal w pobliżu portu, gdzie wszystko: kuter, wytwórnia lodu, chłodnia i wydział przetworstwa wstępnego będzie blisko.

Konserwownia jest inwestycją ze wszech miar potrzebną do należytego wykorzystania surowca. Ryby bałtyckie powinny bowiem być w maksymalnym stopniu przetworzone na miejscu wyładunku, w porcie. Tylko takie przetwórstwo pozwoli zachować wysoką jakość. Poza tym pozostające odpady mogą być z pożytkiem wykorzystane do produkcji wartościowych pasz. Do

uzyskania 10 tys. ton gotowego produktu będziemy potrzebowali około 17—18 tys. ton surowca, a więc znaczną część poławianych ryb przez flotę naszego przedsiębiorstwa.

W nowoczesnym, dużym zakładzie można będzie wyeliminować wiele jeszcze ciężkich i uciążliwych prac jak ręczne etykietowanie, mycie puszek itp.

Wytwarzając 10 tys. ton konserw staniamy się liczącym się na rynku producentem. Dla opracowywania nowych asortymentów trzeba będzie uruchomić własne laboratorium.

Spodziewam się, że praca w nowej konserwowni zostanie w znacznym stopniu zmechanizowana i zautomatyzowana, ale 5-krotnego wzrostu produkcji nie da się zapewne uzyskać bez zwiększenia zatrudnienia. Zwiększy się zapewne liczba kobiet, a wraz z nimi typowo kobiece kłopoty. Już teraz mamy sporo trudności wynikających z braku miejsc w żłobku. Uważam, że razem z budową konserwowni powinno się rozwiązać ten problem przede wszystkim kobiecie część załogi. Istotne znaczenie będzie miało także budownictwo mieszkaniowe, gdyż już obecnie w Uście trzeba bardzo długo czekać na mieszkanie.

IRENA FESZLER
brygadziśka z wytwórni konserw
„Korabia”

Notował: WŁADYSŁAW ŁUCZAK

ROZUMNA DIETA - Z MASŁEM ROŚLINNYM VITA

K-332/B-0



**JEŚLI POSIADASZ
ZAGRANICZNE WALUTY WYMIENNI
OTWÓRZ**

OPROCENTOWANY RACHUNEK WALUTOWY W BANKU PKO SA

RACHUNKI prowadzone są w walucie wpłaty lub na życzenie klienta, w innej walucie wymiennej.

O d s e t k i : 3 - 5 proc. rocznie

SZEROKIE MOŻLIWOŚCI dysponowania wkładem w kraju i na zagranicę!

PEŁNA DYSKRECJA ZAPEWNIONA.

ZWROT WKŁADU - NA KAŻDE ŻYCZENIE KLIENTA

OPROCENTOWANE rachunki walutowe otwiera i prowadzi

**Ekspozytura BANKU PKO SA
Armii Czerwonej 32
75-511 KOSZALIN**

TAM MOŻNA ZASIĘGNAĆ SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI

K-326/B-0

**ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ
W POŁCZYNIĘ ZDROJU**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na montaż dwóch ciepłarni 9x30, które należy wykonać z elementów uzyskanych z rozbiórki z równoczesnym podłączeniem instalacji c.o. w kanale do kotłowni głównej Szpitala. Dokumentacja kosztorysowa do wglądu w Sekcji Technicznej ZOZ. Termin rozpoczęcia prac 10 grudnia 1975 r., a zakończenia 30 marca 1976 r. Oferty należy składać w załączonych kopertach do 5 grudnia 1975 r. w Sekcji Technicznej ZOZ. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 6 grudnia 1975 r., o godz. 9. Do przetargu zaprasza się instytucje państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-3090

**SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH
W DARŁOWIE**

ogłasza

II PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż motoroweru komara typ S-003, nr podwozia 555719, rok produkcji 1974, nr silnika 038321, przebieg 518 km. Cena wywoławcza 613 zł. Uczestnicy przetargu winni wpłacić wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie SKR — Darłowo, najpóźniej na dzień przed przetargiem. Przetarg odbędzie się 26 XI 75 r. w biurze SKR o godz. 10. Ww. pojazd można oglądać codziennie w godz. od 7—15, w SKR Darłowo. Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K-3089

**KOSZALIŃSKIE ZAKŁADY
KRUSZYW MINERALNYCH
W KOSZALINIE, ul. JANA Z KOLNA 7**

ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu osobowego marki fiat 125 p, nr podwozia 325393, nr silnika 184293, rok prod. 1974. Przebieg samochodu 45530 km bez naprawy głównej. Samochód po wypadku drogowym. Przetarg odbędzie się 3 grudnia 1975 r., godz. 10, w biurze Bazy tu. przedsiębiorstwa, przy ul. Hołdu Pruskiego 2. Cena wywoławcza 44.650 zł. Samochód można oglądać w dniach 26—29 XI 1975 r., godz. 9 do 13, na terenie Bazy. Wadium, w wysokości 4.500 zł należy wpłacić do 2 grudnia 1975 r., w kasie tu. przedsiębiorstwa. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-3087

FUNDUSZ

na główną wygraną
SGL „Gryf”

wynosi

387 tys. złotych

ZAGRAJ

może tym razem
TWOJE SZCZĘŚCIE

K-3095

ZAMIENIE dwa pokoje, kuchnię wygodną w Lubinie, woj. Legnica, na podobne w Koszalinie. Wiadomość: Koszalin, Armii Czerwonej 68/3 Burda. G-7471

KOSZALIN, M-3 dwupokojowe, 39 m kw., osiedle Karola Marksa, VII piętro zamieszkałe na większe, może być w starym budownictwie lecz z centralnym ogrzewaniem. Wiadomość: Biuro Ogłoszeń. G-7472

CZTERY pokoje, nowe budownictwo Słupsk, zamieszkałe na domku na wsi z działką, blisko miasta. Oferty: „Głos Pomorza” Słupsk nr 7473. G-7473

ZAMIENIE mieszkanie M-2 w Kościerzynie, na podobne lub inne w Koszalinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń. G-7474

SŁUPSK, mieszkanie dwupokojowe, nowe budownictwo zamieszkałe na trzypokojowe, Słupsk, ul. Bałucha 1/108. G-7476

MIESZKANIE kwaterunkowe, nowe budownictwo, trzy pokoje, z telefonem i garażem, zamieszkałe na podobne w Koszalinie lub Słupsku. Zgłoszenia proszę kierować: Szczecin, tel. nr 35-76, Mieczysław Bibik. Gp-7477-0

ZAMIENIE pokój z kuchnią komfortowe, nowe budownictwo, na dwa lub trzy pokoje również nowe budownictwo. Kołobrzeg, ul. Kaliska 6/4 tel. 42-33. Gp-7478

RÓŻNE

DR MED. Zdzisław Maciejewski Koszalin, Hanki Sawickiej 8a m. 4 — zmienił telefon. Obecny numer: 327-25. G-7483

W sukniach, torebkach i dodatkach przyozdobionych kamieniami szlifowanymi z firmy

„JABLONEX”

powitajmy zbliżający się karnawał

Akcent zdobniczy podniesie walor stroju i samej sylwetki.

KAMIEŃ SZLIFOWANY Z FIRMY

„JABLONEX”

nabyć można w sklepach



nr 83, przy ul. W. Polskiego
w Słupsku

nr 115 przy ul. Boh. Warszawy
w Szczecinku

„Magdzie” przy ul. W. Wasilewskiej w Koszalinie

oraz w sklepie WSS „Społem”

„TELEMENA”

przy ul. Świerczewskiego w Koszalinie

Kamienie ozdobne są w kilku wielkościach kształtach i kolorach

**Zapraszamy do naszych sklepów
i życzymy udanych zakupów**

K-3052-0



KUPNO

KUPIE garaż w Słupsku, w dzielnicy Zatorze, Słupsk, tel. 34-74. G-7484

BONY PeKaO — kupię, Koszalin, tel. 312-46. G-7486

DOMEK jednorodzinny w Białogardzie — kupię, Białogard, tel. 28-29, po szesnastej. Gp-7487-0

FILNIE kupię gospodarstwo rolne w odległości 15 km od Koszalina. Oferty z ceną: Koszalin, Biuro Ogłoszeń. G-7488

MIESZKANIE dwupokojowe, własnościowe w Słupsku — kupię, Oferty: „Głos Pomorza” Słupsk nr 7467. G-7467

WARTBURGA (używalność do trzech lat) lub bony PeKaO — kupię, Koszalin, tel. 344-25. G-7516

OPONY używane, każda ilość na felgi 15—16 kupię tylko 35 listopada br. Koszalin, ul. Armii Czerwonej 32. G-752-0

ZAMIANY

CEMENT zamienię na wapno, kaloryfery lub rury. Słupsk, tel. 59-36. G-7485

ZAMIENIE mieszkanie czteropokojowe, nowe budownictwo, na dwa oddzielne mieszkania dwupokojowe. Zgłoszenia: Koszalin, ul. Tetmajera 44/6, tel. 231-20, po godz. 15. G-7479

ZAMIENIE dwa pokoje, kuchnię, łazienkę we Wrocławiu na podobne w Kołobrzegu. Warunki do uzgodnienia. Wrocław, Lwowska 6/1, Tadeusz Plaza. Gp-7480-0

ZAMIENIE dwa pokoje z kuchnią, I piętro, częściowe wygodny, na mieszkanie w Słupsku, Kołobrzegu, Gdańsku, Szczecinie. Henryk Jaros, Tomaszów Mazowiecki, ul. B. Joselewicza 21 m. 6. Gp-7481

ZAMIENIE kawalerkę z wygodami, c.o. w Słupsku na mieszkanie większe lub kupię spółdzielcze, domek, inne propozycje — może być w Leńsku, Miastku, Bytowie. Oferty: „Głos Pomorza” Słupsk, nr 7468. G-7468

SŁUPSK, mieszkanie trzypokojowe z łazienką (dużo), zamienię na mniejsze. Oferty: „Głos Pomorza” Słupsk, nr 7469. G-7469

MIESZKANIE M-2 z wygodami w centrum Warszawy, zamienię na podobne w Słupsku. Słupsk, Rybacka 21/28. G-7470

ZAMIENIE mieszkanie spółdzielcze M-4, parter, na M-5 trzy lub czteropokojowe. Koszalin, Tetmajera 26/1. G-7475

**PRZERWY W DOSTAWIE
ENERGII ELEKTRYCZNEJ**

w dniu 23 XI 75 r.,
od godz. 4 do 17
w Białogardzie,
ul. Królowej Jadwigi
i Chocimska oraz
od godz. 6 do 9
pl. Wolności, ul. Kopernika,
Kościszki, Rycka, Bleruta
Lindę, Hanka Sawickiej,
Kościszki;
w dniu 24 XI 75 r.,
od godz. 7 do 15
w Drawsku, ul. Zamkowa
i Cmentarna;
w dniach od 24 do 28 XI 75 r.
od godz. 8 do 14 codziennie
w Kaliszu, ul. Dawska
i Kosczańska.
Zakład Energetyczny
przepraszając za przerwy
w dostawie energii
elektrycznej.

K-3123

ORZECZENIE

Bigus Stanisław, woj. Słupsk
zam. Obłazda, woj. Słupsk
prawomocnym orzeczeniem
KOLEGIUM ds. WYKROCZEŃ
przy Naczelniku Gminy
w SŁUPSKU
w dniu 11 sierpnia 1975 r.
ukarany został karą grzywny,
w wysokości 2500 zł za to, że
w dniu 7 kwietnia 1975 r. w
Bydlinie, woj. Słupsk kiero-
wał samochodem ciężarowym
zaburzał w stanie wskazu-
jącym na użycie alkoholu.

K-2894

ORZECZENIE

Pograniczny Zdzisław
zam. Warblewo woj. Słupsk
prawomocnym orzeczeniem
KOLEGIUM ds. WYKROCZEŃ
przy Naczelniku Gminy
w SŁUPSKU, w dniu 29 wrześ-
nia 1975 r. ukarany został ka-
rą grzywny w wysokości 1000
złoty, za to, że w dniu
7 kwietnia dokonał kradzieży
150 kg ziemniaków sadzenia-
ków na szkodę PGR w War-
blewie.

K-2896

ORZECZENIE

Goźdek Jan lat 27,
zam. w Lebkorku,
ul. Wolności 87
prawomocnym orzeczeniem
KOLEGIUM ds. WYKROCZEŃ
przy Naczelniku Gminy
NOWA WIEŚ LEBOŃSKA
w dniu 22 IX 1975 r.
ukarany został w trybie przy-
sposobionym karą zasadniczą
grzywny 4500 zł za to, że w
dniu 21 IX 1975 r., o godz. 1
będąc w stanie nietrzeźwym,
działając z pobudek chuligań-
skich wszedł na teren Zakła-
du Rolnego w Kępczynie, gdzie
odbywały się zakładowe do-
żynki i tam zaczepiał osoby,
szarpiał i popychał je po-
wodując zakłócenie porządku
publicznego i wywołanie zgor-
szenia publicznego.

K-2894

ORZECZENIE

URZĄD GMINY
w SŁUPSKU
podać do publicznej wiado-
mości, że prawomocnym orze-
czeniem KOLEGIUM ds. WY-
KROCZEŃ przy NACZELNI-
KU GMINY w SŁUPSKU na
podstawie art. 81 § 2 Kodeksu
Wykroczeń zostały ukarane
następujące osoby: Tadeusz
Ożóg, zam. w Jezierzycach ka-
rą grzywny 4000 zł, Tadeusz
Bak, zam. w Jezierzycach ka-
rą grzywny 3500 zł, Wiesław
Golański, zam. w Jezierzycach
karą grzywny 3000 zł, Cze-
sław Halaś, zam. w Jezie-
rzycach, karą grzywny 2000
zł i Jan Lewanin, zam. rów-
nież w Jezierzycach, karą
grzywny 1500 zł za to, że
w dniu 8 czerwca 1975 r. be-
dąc pod wpływem alkoholu
zakłócił spokój i porządek
publiczny przez wywołanie
awantury i wykrzykiwanie
słów wulgarnych w barze w
Jezierzycach.

K-2895

WYROK

II Kp. 359/75

Zgodnie z wyrokiem SĄDU
REJONOWEGO w SŁUPSKU,
w dniu 8 marca 1975 r. An-
drzej Piotrowski, zam. Słupsk
ul. Piotra Skargi 22/1 i Mie-
czysław Kędzia, zam. w Słup-
sku, ul. Kollataja 16/1 uprzed-
nio karani za tego samego
rodzaju przestępstwa, dzia-
lając wspólnie pobili Pawła Ba-
woła i po doprowadzeniu go
do stanu bezbronności prze-
mocą zabrali mu w celu
przywłaszczenia zegarek oraz
pieczętke i klucze. Również
w tym samym czasie pobili
pieściami Waldemara Potle-
china i następnie przemocą
zabrali mu w celu przywłasz-
czenia pieniądze, piasek i do-
wó osobisty. Ponadto w tym
samym czasie Andrzej Pio-
trowski w sposób zuchwały
publicznie zerwał z głowy Je-
rzeżo Szyka czapkę warto-
ści 180 zł i przywłaszczył ją
sobie. Za czynny został wy-
rokiem Sądu Rejonowego w
Słupsku utrzymanym w mocy
wyrokiem Sądu Wojewódzkie-
go skazani Andrzej Piotrow-
ski z mocy art. 210 § 1 kk i
208 kk w zw. z art. 60 § 1
kk na kary 8 lat pozbawienia
wolności, 8000 zł grzywny o-
raz nadzór ochronny na pięć
lat. Mieczysław Kędzia z mo-
cy art. 210 § 1 kk w zw. z
art. 60 § 1 i 3 kk na karę
7 lat pozbawienia wolności,
7000 zł grzywny i nadzór o-
chronny na pięć lat. Na mo-
cy art. 49 kk Sąd zarządził
podanie wyroku do publicznej
wiadomości przez ogłoszenie
w „Głosie Pomorza” na koszt
skazanych.

K-2895

Koleżance
Karolinie Kondakow
wyrzy
głębokiego współzucia
z powodu śmierci MEŻA

składają
DYREKCJA, RADA
ZAKŁADOWA ORAZ
WSPÓŁPRACOWNICY
ZARZĄDU OKRĘGU FWP
W KOSZALINIE

Wyrzy
głębokiego współzucia
Koleżance

Elżbiecie Bannach
z powodu zgonu TESCIA

składają
DYREKCJA I GRONO
NAUCZYCIELSKIE
TECHNIKUM ROLNICZEGO
W SZCZECINKU

Koleżance
Czesławowi Pursze

wyrzy
głębokiego współzucia
z powodu śmierci SYNA

składają
DYREKCJA I PRACOWNICY
TECHNIKUM
I ZASADNICZEJ SZKOŁY
BUDOWLANEJ
W SZCZECINKU

Wyrzy
głębokiego współzucia
Koleżance

Władysławowi
Koniecznemu
z powodu zgonu OJCA

składają
DYREKCJA, POP
RADA ZAKŁADOWA
I WSPÓŁPRACOWNICY
WZGS ZAKŁAD
GOSPODARSTWA
CZŁUCHÓW

Wyrzy
głębokiego współzucia
Rodzinie
naszego Zmarłego Kolegi

inż. Ireneusza
Czerwińskiego
składają

KOLEŻANKI I KOLEŻY
Z WOJEWÓDZKIEGO
BIURA PROJEKTÓW
BUDOWNICTWA
WIEJSKIEGO
W KOSZALINIE

Wyrzy
głębokiego współzucia
Rodzinie

inż. Zbigniewowi
Górczyńskiemu
z powodu zgonu MATKI

składają
DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA
I WSPÓŁPRACOWNICY

Wyrzy
głębokiego współzucia
Rodzinie

inż. Zbigniewowi
Górczyńskiemu
z powodu zgonu MATKI

składają
DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA
I WSPÓŁPRACOWNICY

Wyrzy
głębokiego współzucia
Rodzinie

inż. Zbigniewowi
Górczyńskiemu
z powodu zgonu MATKI

składają
DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA
I WSPÓŁPRACOWNICY

Wyrzy
głębokiego współzucia
Rodzinie

Wyrzy
głębokiego współzucia
Koleżance

Eugeniuszowi
Ratajowi
z powodu zgonu OJCA

składają
DYREKCJA,
RADA ZAKŁADOWA
I WSPÓŁPRACOWNICY
KPPD W SZCZECINKU

Wyrzy
głębokiego współzucia
Koleżance

inż. Arkadiuszowi
Koniecznemu
z powodu zgonu OJCA

składają
DYREKCJA
I RADA ZAKŁADOWA
RRZD GRZMIACA
ORAZ WSPÓŁPRACOWNICY
DZIAŁU
DOŚWIADCZALNICTWA
TERENOWEGO
W KOSZALINIE

Wyrzy
głębokiego współzucia
Koleżance

Wiesławowi Opiece
z powodu śmierci OJCA

składają
DYREKCJA,
RADA ZAKŁADOWA,
POP I PRACOWNICY
KOŁOBRZESKIEJ
SPOŁDZIELNI
MIESZKANIOWEJ
W KOŁOBRZEGU

Wyrzy
głębokiego współzucia
Koleżance

Romanowi
Zwierzchowskiemu
z powodu zgonu OJCA

składają
KOLEŻANKI I KOLEŻY
Z TM I ZSZ
W SZCZECINKU

Wyrzy
głębokiego współzucia
Koleżance

inż. Zbigniewowi
Górczyńskiemu
z powodu zgonu MATKI

składają
ELEKTRYCY
MIASTOPROJEKTU

Wyrzy
głębokiego współzucia
Koleżance

inż. Zbigniewowi
Górczyńskiemu
z powodu zgonu MATKI

składają
DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA
I WSPÓŁPRACOWNICY

Wyrzy
głębokiego współzucia
Rodzinie

inż. Zbigniewowi
Górczyńskiemu
z powodu zgonu MATKI

składają
DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA
I WSPÓŁPRACOWNICY

Wyrzy
głębokiego współzucia
Rodzinie

inż. Zbigniewowi
Górczyńskiemu
z powodu zgonu MATKI

składają
DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA
I WSPÓŁPRACOWNICY

Wyrzy
głębokiego współzucia
Rodzinie

Wyrzy
głębokiego współzucia
Koleżance

Witoldowi
Markwartowi
z powodu zgonu MATKI

składają
ZARZĄD,
RADA ZAKŁADOWA
ORAZ WSPÓŁPRACOWNICY
SŁUPSKIEJ SPOŁDZIELNI
MIESZKANIOWEJ „CZYN”
W SŁUPSKU

Wyrzy
głębokiego współzucia
Koleżance

Zofii i Stanisławowi
Sliwie
z powodu zgonu MATKI

składają
ZARZĄD,
RADA ZAKŁADOWA
I PRACOWNICY GS
BĘDZINO

Wyrzy
głębokiego współzucia
Koleżance

Zofii i Stanisławowi
Sliwie
z powodu zgonu MATKI

składają
ZARZĄD,
RADA ZAKŁADOWA
I PRACOWNICY GS
BĘDZINO

Wyrzy
głębokiego współzucia
Koleżance

Zofii i Stanisławowi
Sliwie
z powodu zgonu MATKI

składają
ZARZĄD,
RADA ZAKŁADOWA
I PRACOWNICY GS
BĘDZINO

Wyrzy
głębokiego współzucia
Koleżance

Zofii i Stanisławowi
Sliwie
z powodu zgonu MATKI

składają
ZARZĄD,
RADA ZAKŁADOWA
I PRACOWNICY GS
BĘDZINO

Wyrzy
głębokiego współzucia
Koleżance

Zofii i Stanisławowi
Sliwie
z powodu zgonu MATKI

składają
ZARZĄD,
RADA ZAKŁADOWA
I PRACOWNICY GS
BĘDZINO

Wyrzy
głębokiego współzucia
Rodzinie

Zofii i Stanisławowi
Sliwie
z powodu zgonu MATKI

składają
ZARZĄD,
RADA ZAKŁADOWA
I PRACOWNICY GS
BĘDZINO

Wyrzy
głębokiego współzucia
Rodzinie

Zofii i Stanisławowi
Sliwie
z powodu zgonu MATKI

składają
ZARZĄD,
RADA ZAKŁADOWA
I PRACOWNICY GS
BĘDZINO

Wyrzy
głębokiego współzucia
Rodzinie

REJON DRÓG PUBLICZNYCH
w Białogardzie
informuje

że w związku z budową wiaduktu
zostaje zamknięty dla ruchu

odcinek ulicy 20-lecia PPR w Białogardzie
od ulicy Świdwińskiej do ul. Płowieckiej

K-3114

ZUK atrakcyjny, górnazaworo-
wy, ocieplony, zakonserwowany
na zimę, po kapitalnym remoncie
sprzedam, zamienię na osobowy.
Gospodarstwo piekarskie Sław
no, tel. 33-55, Ircow. G-7521

TANIO sprzedam samochód mi-
krus na chodzie. Miastko, ul.
Fabryczna 7. G-7535-0

SAMOCOD żuk, zabudowany,
poszerzony — sprzedam. Oferty:
Koszalin, Biuro Ogłoszeń. G-7508

PŁYTY zagraniczne oraz kalku-
lator japoński z wycena — sprze-
dam. Koszalin, ul. Hłbnera 35/1,
po godz. 16. G-7505

PEŁNIE męska, futro damskie
(barany), kwiatnik na kwiaty —
sprzedam. Wiadomość: Koszalin,
Niepodległości 39/2. G-7511

KOZUCH damski — sprzedam.
Słupsk, tel. 43-31, po godz. 16.
G-7502

STOŁ prostokątny, ciemny o-
rzech — sprzedam. Koszalin, ul.
Knieńskiego 50/1. G-7513

BIBLIOTECZKĘ — sprzedam. Ko-
szalin, Szeroka 13/5, tel. 250-62.
G-7514

KOMPLET stołowy rumuński sta-
nio sprzedam. Koszalin, tel. 264-28.
G-7515

TAPCZAN i wersalkę, stan do-
bry — sprzedam. Koszalin, Hol-
du Pruskiego 11b m. 9 (wtorek,
po szesnastej). G-7517

MEBLE kredens — bufet, fotele,
lampy stojące i stół pod tele-
wizor — sprzedam. Koszalin, Pło-
nierów 11/12. G-7507

ŁÓŻKO dziecięce piętrowe —
sprzedam. Koszalin, Falata 19/8.
G-7508

STOLIK okolicznościowy, biblio-
teczkę dziecięcą, kredens stołowy
— sprzedam. Koszalin, Za-
wadzkiego 16/10, po szesnastej.
G-7499

STOŁ, 4 krzesła i stół pod tele-
wizor — sprzedam. Wiadomość:
Koszalin, tel. 326-86. G-7501

MASZYNE dziewiarską jednony-
tową marki DX-2000 — sprzedam.
Słupsk, ul. Mickiewicza 21/7.
G-7504

DACHÓWKĘ, cegły, meble różne
sprzedam lub zamienię. Kosza-
lin, Wandy Wasilewskiej 8/24.
G-7496

DOM jednorodzinny, 0,5 ha sa-
du, 2 ha ziemi w Tucholi —
sprzedam. Jan Wnuk, ul. Wiejski
Rów 9. G-7518-0

TRZY krowy cielne — sprze-
dam. Świeżyno 59 k. Koszalin,
Maria Wójcik. G-7497

OWCZARKA alpackiego, młoda
sukę sprzedam. Koszalin, Rataj-
czaka 4/2. G-7533

NAUKA

ZAPISY na kurs samochodowy
A+B przyjmuję LOK Koszalin,
ul. Matejki nr 7, pokój nr 3.
K-3102

„LINGWISTA” Specjalistyczna
Spółdzielnia Pracy Nauczycieli
Języków Obcych prowadzi kursy:
rosyjskiego, niemieckiego, angie-
skiego, francuskiego, szwedzkie-
go — naocznie (tempo normalne,
przyspieszone) i zaocznie
(konsultacje niedzielne) — w Ko-
szalinie, Słupsku, Szczecinku, Le-
borku, Wałczu, Kołobrzegu, Biał-
ogardzie. Zgłoszenia indywidualne
i zbiorowe (zakłady pracy,
szkoły) przyjmuję do 29 listopada
br. „Oświata” Koszalin, Jana
z Kolna 10. K-3121-0

WZDZ SŁUPSK, Grodzka 9,
przyjmuje zapisy na kursy dzie-
ciąt, 3-letnie kursy krowy i szycia w ośro-
dkach: Koszalin, Zwycięstwa 142,
tel. 234-28, Człuchów, Koszalin-
ska 1 (ZSZ), tel. 358, Kołobrzeg,
Katedralna 2/13, tel. 27-49, Sław-
no, 1-go Pułku Ułanów 13 (ZSZ),
tel. 36-19. Absolwentki trzeciego
roku kursów mogą przystąpić do
egzaminu czeladniczego. K-3105-0

WZDZ w Słupsku, ul. Grodzka 9
przyjmuje zapisy na kursy dzie-
ciąt, 3-letnie kursy krowy i szycia w ośro-
dkach: Koszalin, Zwycięstwa 142,
tel. 234-28, Słupsk, ul. Grodzka
9, tel. 20-01 do 05, Szczecinek,
ul. Bohaterów Warszawy 38, tel.
408-52, Lebork, ul. 10 Marca 19
m. 22, tel. 459. K-3106-0

WZDZ Słupsk, ul. Grodzka 9
przyjmuje zapisy na kursy przy-
gotowujące do egzaminów na ty-
tuły czeladnika i mistrza w na-
stępujących zawodach: studniar-
stwo, wyrób pamiatki, wędzenie
ryb, mechanik maszyn i urządzeń
rolniczych, tapicarz, lakiernik,
i posadzkarz. Absolwenci ww.
kursów o ponad 3-letnim stażu
pracy mogą składać egzamin w
Izbie Rzemieślniczej w Słupsku.
K-3107-0

WZDZ Słupsk, ul. Grodzka 9
przyjmuje zapisy na kursy przy-
gotowujące do egzaminów na ty-
tuły czeladnika i mistrza w na-
stępujących zawodach: studniar-
stwo, wyrób pamiatki, wędzenie
ryb, mechanik maszyn i urządzeń
rolniczych, tapicarz, lakiernik,
i posadzkarz. Absolwenci ww.
kursów o ponad 3-letnim stażu
pracy mogą składać egzamin w
Izbie Rzemieślniczej w Słupsku.
K-3107-0

WZDZ Słupsk, ul. Grodzka 9
przyjmuje zapisy na kursy przy-
gotowujące do egzaminów na ty-
tuły czeladnika i mistrza w na-
stępujących zawodach: studniar-
stwo, wyrób pamiatki, wędzenie
ryb, mechanik maszyn i urządzeń
rolniczych, tapicarz, lakiernik,
i posadzkarz. Absolwenci ww.
kursów o ponad 3-letnim stażu
pracy mogą składać egzamin w
Izbie Rzemieślniczej w Słupsku.
K-3107-0

WZDZ Słupsk, ul. Grodzka 9
przyjmuje zapisy na kursy przy-
gotowujące do egzaminów na ty-
tuły czeladnika i mistrza w na-
stępujących zawodach: studniar-
stwo, wyrób pamiatki, wędzenie
ryb, mechanik maszyn i urządzeń
rolniczych, tapicarz, lakiernik,
i posadzkarz. Absolwenci ww.
kursów o ponad 3-letnim stażu
pracy mogą składać egzamin w
Izbie Rzemieślniczej w Słupsku.
K-3107-0

WZDZ Słupsk, ul. Grodzka 9
przyjmuje zapisy na kursy przy-
gotowujące do egzaminów na ty-
tuły czeladnika i mistrza w na-
stępujących zawodach: studniar-
stwo, wyrób pamiatki, wędzenie
ryb, mechanik maszyn i urządzeń
rolniczych, tapicarz, lakiernik,
i posadzkarz. Absolwenci ww.
kursów o ponad 3-letnim stażu
pracy mogą składać egzamin w
Izbie Rzemieślniczej w Słupsku.
K-3107-0

WZDZ Słupsk, ul. Grodzka 9
przyjmuje zapisy na kursy przy-
gotowujące do egzaminów na ty-
tuły czeladnika i mistrza w na-
stępujących zawodach: studniar-
stwo, wyrób pamiatki, wędzenie
ryb, mechanik maszyn i urządzeń
rolniczych, tapicarz, lakiernik,
i posadzkarz. Absolwenci ww.
kursów o ponad 3-letnim stażu
pracy mogą składać egzamin w
Izbie Rzemieślniczej w Słupsku.
K-3107-0

WZDZ Słupsk, ul. Grodzka 9
przyjmuje zapisy na kursy przy-
gotowujące do egzaminów na ty-
tuły czeladnika i mistrza w na-
stępujących zawodach: studniar-
stwo, wyrób pamiatki, wędzenie
ryb, mechanik maszyn i urządzeń
rolniczych, tapicarz, lakiernik,
i posadzkarz. Absolwenci ww.
kursów o ponad 3-letnim stażu
pracy mogą składać egzamin w
Izbie Rzemieślniczej w Słupsku.
K-3107-0

WZDZ Słupsk, ul. Grodzka 9
przyjmuje zapisy na kursy przy-
gotowujące do egzaminów na ty-
tuły czeladnika i mistrza w na-
stępujących zawodach: studniar-
stwo, wyrób pamiatki, wędzenie
ryb, mechanik maszyn i urządzeń
rolniczych, tapicarz, lakiernik,
i posadzkarz. Absolwenci ww.
kursów o ponad 3-letnim stażu
pracy mogą składać egzamin w
Izbie Rzemieślniczej w Słupsku.
K-3107-0

WZDZ Słupsk, ul. Grodzka 9
przyjmuje zapisy na kursy przy-
gotowujące do egzaminów na ty-
tuły czeladnika i mistrza w na-
stępujących zawodach: studniar-
stwo, wyrób pamiatki, wędzenie
ryb, mechanik maszyn i urządzeń
rolniczych, tapicarz, lakiernik,
i posadzkarz. Absolwenci ww.
kursów o ponad 3-letnim stażu
pracy mogą składać egzamin w
Izbie Rzemieślniczej w Słupsku.
K-3107-0

ZAPISY na kursy radi

21 LISTOPADA PIĄTEK KONRADA

TELEFONY

KOSZALIN I SŁUPSK

87 - MO
88 - Straż Pożarna
98 - Pogotowie Ratunkowe (tylko nagłe wypadki)
227-11 - Telefon Zaufania (w Koszalinie) czynny w godz. 14-19 (z wyjątkiem sobót i niedziel)

GYŻURY

KOSZALIN
Apteka nr 21, pl. Bojowników
FPR 5, tel. 250-78

SŁUPSK
Apteka nr 31, ul. Wojska Polskiego 9, tel. 28-93

BIAŁOGARD
Apteka nr 44, pl. Wolności 8
- 3, tel. 27-36

ŁEBORK
Apteka nr 30, ul. Pokoju 4, telefon 11-52

KOŁOBRZEG
Apteka nr 8, ul. Mińska 12, tel. 40-014

SZCZECINEK
Apteka nr 15, pl. Wolności 8, tel. 40-01

WYSTAWY

KOSZALIN

MUZEUM ARCHEOLOGICZNO-HISTORYCZNE: Muzeum przy ul. Armii Czerwonej 53 - Wystawa etnograficzna: „Jama i okolice” oraz „Zabytki świadkami naszej historii”

ul. Bogusława II 15 - Wystawa pn. „Ikony” (eksponaty z Muzeum Zamkowego w Łańcucie). Czynna codziennie z wyjątkiem niedziel w g. 10-16, we wtorki - 12-18; w piątki wstęp bezpłatny

SALON WYSTAWOWY BWA (ul. Piastowska) - Wystawa malarstwa Czesława Tumielewicz z Gdańska. Wystawa czynna codziennie z wyjątkiem niedziel w g. 10-16, we wtorki - 12-18; w piątki wstęp bezpłatny

SŁUPSK

MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO - Zamek. Książki Pomorskich - czynne w godz. 10-16 1) Dzieje i kultura Pomorza Środkowego; 2) Grafika radziecka.

MEJN ZAMKOWY - czynny w godz. 10-16. Kultura ludowa Pomorza Środkowego

SMOŁDZINO - Muzeum Przyrodnicze SPN - otwarte w godzinach od 10 do 16

KLUKI: Zagroda Słowińska - czynna w godz. 10-16. Kultura materialna i sztuka Słowian

BRAMA NOWA - GALERIA PSP - czynna w godz. 12-16. Wystawa poplenerowa - Tworzywa sztuczne Ustka 75

KŁUB MPK - Podożynkowa wystawa rolnicza

BWA Baszta Obronna - czynna w godz. 10-16. Wystawa poplenerowa „Miastko-75”

KOŁOBRZEG

MUZEUM Oręża Polskiego - 1) Wieża Kolegiaty - „Dzieje oręża polskiego na Pomorzu Zachodnim”; 2) Kamienica przy ul. Emilii Gierczak - „Dzieje Kołobrzegu”

Wystawy czynne we wtorki i niedziele od godz. 14-19; w środy, czwartki, piątki i soboty w godz. 8-13.30. Ponadto ekspozycja czołgów, samolotów i samochodów wojskowych (obok kamieniczki przy ulicy E. Gierczak)

MAŁA GALERIA Domu Kultury - Wystawa twórczości artystów-amatorów z Ueckermünde (NRD) - czynna codziennie w godz. od 16 do 20

BYTÓW

MUZEUM ZACHODNIOKASZUBSKIE (Zamek) - Wystawa pn. „Wystawa nabytków Muzeum” - czynna codziennie w godz. 10-15 prócz niedziel i w soboty wolne od pracy czynna w godz. 11-19

SWIDWIN

DOM KULTURY - Wystawa grafiki Jana Macha z Czechosłowacji

SŁAWNO

SALON WYSTAWOWY Domu Kultury - Wystawa fotograficzna na pod nazwą „Kobieta w fotografii” - czynna w godz. od 17 do 20

TEATR

KOSZALIN

BALTYCKI TEATR DRAMATYCZNY - g. 18 - Się kochamy

SŁUPSK

BALTYCKI TEATR DRAMATYCZNY - g. 16 i 19 - Ich czworo

KINO

KOSZALIN

ADRIA - Noc i dzień, cz. II (polski, l. 15) - g. 16.30 i 19.15

KRYTERIUM (kino studyjne) - Sugarland express (USA, l. 15) pan. - g. 17.30 i 20

ZACISZE - Love story (USA, l. 15) - g. 17.30 i 20

MUZA - Matka Joanna od aniołów (polski, l. 15) - g. 17.30 i 20

MŁODOŚĆ (MDK) - Helga (RFN, l. 15) - g. 17.30

SŁUPSK

MILENIUM - Noc i dzień, cz. II (polski, l. 15) - g. 14.15 i 20

POLONIA - Syndykat zbrodni (USA, l. 15) - g. 16.15 i 20.30

BIAŁOGARD

BARWICE - Ulzana - wódz Apaczów (NRD) pan. oraz - Romanca o zakochanych (radziecki, l. 15) pan.

BALTYK - Smiercionośny kłunek (USA, l. 15) pan.

CAPITOL - Noc i dzień, cz. I (polski, l. 15)

BIAŁY BÓR

Konformista (włoski, l. 15)

BOROLICE - Rajdowa symfonia (CSRS, l. 15) oraz - Zielona ścieżka (peruwiański, l. 15) - w ramach dni filmu studyjnego

BYTÓW
ALBATROS - Bada z nim szczęśliwa (radziecki) pan.
KINOTEATR - Godzina pasowej różnicy (polski) pan.

CZAPLINEK - Ostatni nabój (rumuński) oraz - Monolog (radziecki)
CZARNE - Jutro będzie na późno (CSRS, l. 15) pan.

CZŁUCHÓW - Był sobie dżoz (radziecki)
DAMNICA - Bilans kwartalny (polski, l. 15) - g. 19

DERNICA KASZUBSKA - W poszukiwaniu miłości (angielski, l. 15) - g. 18

DARŁOWO - Yuriko - moja miłość (radziecko-japoński)

DERŻNO

PIONIER - Kapitan Florian z miłną (NRD) pan.

KŁUBOWE - Złoto dla zwycięzcy (jugosłowiański) pan.

DRAWSKO POM. - Swój wśród obcych - obcy wśród swoich (radziecki, l. 15)

GŁOWCZYCE - Dzieje grzechu (polski, l. 15) - g. 19

GOŚCINO - Ojciec chrzestny (USA, l. 15)

KALISZ POM. - Węgierski magnat (węgierski) pan.

KARLINO - Bezbronne nagietki (USA, l. 15) oraz - Pionierska tajemnica (radziecki)

KEPICE - Dzieje grzechu (polski, l. 15)

KOŁOBRZEG

WYBRZEŻE - Doktor Judym (polski, l. 15)

KALMAR - Dzieje grzechu (polski, l. 15) oraz - Cichy Don, cz. II (radziecki, l. 15) - w ramach dni filmu studyjnego

PIAST - Koniec wakacji (polski)

ŁEBORK

FREGATA - Noc i dzień, cz. I i II (polski, l. 15)

ŁEBA - Zwarłowana noc (polski) oraz - Zwycięstwo (polski)

MIĄSTKO - dziś kino nieczynne

MIELNO - Orzeł i reszka (polski, l. 15)

NOWA WIEŚ ŁEBORSKA - Król, dama, walet (RFN, l. 15) oraz - Tygrysy (radziecki)

POLANÓW - Nokaut (jugosłowiański, l. 15) i Aferzysta (radziecki, l. 15) pan. oraz - Pan Dodek (polski) - w ramach dni filmu studyjnego

POŁCZYN ZDRÓJ

PODHALE - Yuriko - moja miłość (radziecko-japoński)

GOPLANA - W te dni przed wiosną (polski, l. 15) oraz - Zbrodnia i kara, cz. I (radziecki, l. 15) pan. - w ramach dni filmu studyjnego

PRZECHELEWO - Nie ma róż bez ognia (polski, l. 15)

SIANÓW - Awans (polski, l. 15) oraz - Wujaszek Wania (radziecki, l. 15)

SEAWNO - Był kobietą (radziecki, l. 15) pan.

SZCZECINEK

DOM KULTURY - g. 15.30 - Szczęśliwy Paryż (franc.) g. 17.30 i 20 - Lady Caroline Lamb (angielski, l. 15) pan.

ŚWIDWIN

WARSZAWA - Królewskie marzenie (USA, l. 15)

MEWA - Wybaci i śigaj (radziecki, l. 15)

USTKA - Blokada, cz. I i II (radziecki, l. 15) - g. 16 i 19.30

USTRONIE MORSKIE - To ja zabitem (polski, l. 15)

ZŁOCIENIEC - Linia (polski, l. 15)

RADIO

PROGRAM I

Wied. 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 15.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00

5.06 Poranne rozmaitości rolnicze 5.35 Melodie na dzień dobry 5.50 Gimnastyka 5.40 Muzyczne wycieczki - region łeczyczny 5.50 Gospodarskie rozmowy 6.05 Publ. międzynarodowa 6.10 Takt i minut 6.35 NURT 6.55 Takt i minut 7.00 Sygnały dnia 7.17 Takt i minut 8.05 Komentarz 8.10 Melodie na szczyt 8.35 Na gdańskiej pieśniodzieli 9.05 Piosenki bez słów 9.30 Berlin z melodią i piosenką 9.45 Zespół Rozrywki 9.50 Rozgłosni Opolskiej 10.05 Różne arle, różne głosy 10.30 Koniec akcji „Arka” - fragm. pow. 10.40 Leksykon jazzu (55) „L” 11.00 Refleksy 11.05 Nie tylko dla kierowców 11.12 Z krakowskiej fonoteki muzycznej 11.35 Na muzycznej antenie 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Na muzycznej antenie 12.45 Rolniczy kwadrans 13.00 Kurpiowskie pieśni leśne 13.15 Moto-sprawy 13.30 Katalog wydawniczy 13.35 R. Stankowski: kwartet F-dur op. 10 14.00 Sport to zdrowie! 14.05 Muzyka ludowa Wielkopolski 14.30 W kręgu muzyki 15.05 Listy z Polski 15.10 Muzyka baletowa 15.30 Fonoserwis 16.05 U przyjaciół 16.11 Pro-pozycje do listy przebojów 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 Ciekawostki „Polskich Nagrań” 17.00 Radiokurier 17.20 Gra Sekstet G. McFarlanda 17.30 Spotkanie z muzyką Ravela - aud. 18.00 Muzyka i Aktualności 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.30 Przeboje sprzed lat 18.35 Parada piosenek polskiej 20.05 „Drzewo i drewno” - rep. 20.20 Koncert przyjaźni 21.05 Kronika sportowa i komunikat 21.15 Dźwiękowy plakat reklamowy 21.35 Muzyczny kalendarz 22.20 Gra zespołu „Jethro Tull” 22.30 Ludzie wielkiej przygody: Kierunek - Antarktyka - aud. 22.45 Minirecital A. Zwiasta 23.05 Korespondencja z zagranicy 23.10-23.59 Granice jazzu.

PROGRAM III

Wied. 6.00 i 6.08

Ekspressem przez świat: 7.00, 8.00, 10.30, 15.00, 17.00, 19.30

4.57 Początek programu 5.06 Hej, dzień się budzi! 5.30 i 5.05 Muzyczna zagrywka 6.30 Polityka dla wszystkich 6.45 i 7.05 Muzyczna zagrywka 8.05 Kiermasz płyt 8.30 Co kto lubi 9.00 „Twierdza” - aud. pow. 9.10 Przeboje zespołu „The Rolling Stones” 9.30 Nasz rok 75 9.45 C. Franck: sonata A-dur na wiolonczelę i fortepian 10.15 Jez. niemiecki (18) 10.35 w stylu rok 10.50 „Ciepła jaskrawość” - aud. pow. 11.00 Ze studia wytwórni „Melodia” 11.20 Złoty rodzinny 11.50 w stylu cool 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Za kierownicą 13.00 Powtórka z rozrywki 13.45 Czytamy pamiętniki E. Lipińskiego: „Erl” 13.50 (I) 14.00 Z kart „The Fitzwilliam” 14.10 „Szkice hiszpańskie” M. Dávila 14.35 Wśród uszary i pancernych - gawęda 14.45 Ballady przy gitarze 15.05 Program dnia 15.10 Rock z Budapestu 15.30 „My, wrocławianie” - rep. 15.50 VIII Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziemi Góreckiej w Zakopanem 16.15 Różne barwy saksofonu 16.25 Przeboje czterdziestolatków 16.45 Nasz rok 75 17.05 „Twierdza” - aud. pow. 17.15 Kiermasz płyt 17.40 Piosenki miesiąca K. Filipowicz - aud. 18.00 Muzykobrania 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Gitara, kastyliet i piosenka 19.00 „Cichy Don” - aud. pow. 19.35 Muzyczna pocztka UKF 20.00 Moja mama, akterka - gawęda 20.10 Interdada - mag. 20.30 Ilustrowany Magazyn Autorów 21.50 Opera tygodnia 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wieści 22.15 Trzy kwadransy jazzu - dysko grafie 23.00 Swoje ulubione wiersze recytuje J. Durlasz 23.05 Koncert tylko dla melomaniów: Symfonia kameralna Kwartet Juilliarda 23.45 Program na sobotę 23.50-24.00 Na dobranoc śpiewa Y. Rebhoff.

PROGRAM NOCNY

Wied. 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00

0.00 Początek programu 0.11-5.00 Program nocny.

PROGRAM II

Wied. 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 21.30, 23.30

4.37 Początek programu 4.55 Dzień dobry, pierwsza zmiana 5.00 Poranne muzyczne 5.35 Obserwacje i propozycje 5.45 Melodie na dzień 6.10 Kalendarz radiowy 6.15 Jez. rosyjski (15) 6.40 W ludowych rytmach - Rumunów 6.50 Gimnastyka 7.00 W kilku taktach, w kilku słowach 7.10 Soliści w repertuarze popularnym 7.35 Uwaga - problem! 7.45 Muzyka w domu 8.35 My 75 8.45 Górale, górale, góral ska muzyka 9.00 Dla kl. VII (biologia) 9.20 Koncerty barokowe 9.40 Dla przedszkol 10.00 Znaki czasu: Dzienniki F. Kafki 10.30 Beethoven: Trio fortepianowe G-dur op. 1 nr 3 PZG D-3

KOSZALIN

na falach średnich 188,2 i 202,5 MHz oraz UKF 69,92 MHz

5.45 Rozmaitości rolnicze - audycja J. Zesławskiego 5.40 Studio Baltyk 16.15 Muzyka i reklama 16.20 Saga o hobbyści... - audycja R. Szarego 16.34 Me-lodie filmowe 17.00 Przegląd aktualności wybrzeża 17.15 Re-transmisja programu wybrzeża

KOSZALIN W PROGRAMIE OGÓLNOPOLSKIM

Program II na UKF 69.92 MHz godz. 19.30-20.26 oraz godz. 20.46-21.31 Ogólnopolski program na program stereofoniczny

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.30 „Śmiertelny wróg” - film fab. prod. radzieckiej (kol.)

16.25 Program dnia 16.30 Dziennik (kolor)

16.40 Obiektyw - program województw: koszalińskiego, słupskiego i szczecińskiego

17.00 Dla dzieci: Poręba na Telesfora

17.35 „Tygrys, puma i jaguara” - film przyrodniczy prod. francuskiej z cyklu: „Mała Encyklopedia Zwierząt” (kolor)

18.10 Forum z udziałem ministra przemysłu maszynowego, Aleksandra Kopcia

19.20 Dobranoc: „O Kubie i Maćku” (kolor)

19.30 Dziennik (kolor)

20.20 Mój program - przedstawia Leszek Herdegen

21.20 Panorama (kolor)

22.05 Znamy siebie tylko z jednej, jesiennej strony - recital Elżbiety Adamek

22.30 Gospodarność i ja - program publicystyczny

22.45 Dziennik (kolor)

23.00 Wiadomości sportowe

23.10 Informacje - Towary - Propozycje

23.20 Zakończenie programu

PROGRAM OŚWIATOWY: TV TR: 6.00 Fizyka - l. 38 (Jadrowe atomowe) 6.30 Uprawa roślin - l. 47 (Uprawa roślin strączkowych) 12.45 Matematyka - l. 10 (Funkcja kwadratowa - cz. II) 13.25 Zoologia - l. 10 (Ptaki - wiadomości ogólne)

Dla szkół: 9.00 Program dla najmłodszych - kl. I-II w dawnej stolicy Polski 11.05 Wywołanie obywatelskie - kl. VII (Nowoczesność i postęp w produkcji) 12.00 Geografia - kl. VII) Republiki zakaukaskie (ZSR) 13.55 NURT (Psychologia) - Geneza zdolności.

PROGRAM II

16.20 J. angielski w nauce i technice - l. 8

16.50 Program dnia

16.55 Towarzystwo wiedzy Powszechnej: Chłopi i przyszłość wsi

17.25 Ocali od zapomnienia! Alert trwa (kolor)

18.00 Teatr Sensacji - „Epizody zbrodni” - cz. I pt. „Biały kogut” (powtórzenie)

19.00 Kronika Pomorza Zachodniego

19.20 Dobranoc

19.30 Dziennik (kolor)

20.20 Ludzie nauki: prof. Karel Estercher (kolor)

20.50 24 godziny (kolor)

21.00 „Próba charakteru” - film fab. prod. rumuński (kol.)

22.25 Zakończenie programu

22.30 Nurt (Nauki polityczne) - Tworzenie materialno-technicznej bazy socjalizmu - powtórzenie wykładu.

23.00 J. rosyjski - powtórzenie

1.8 Telewizja zastrzega sobie prawo do zmian w programie

... To mnie cieszy, że jesteś w takim zgodnym usposobieniu. Znotowałeś wszystkie dane przekazane przez Nowy Sącz?

— Jasne.

Recepcjonista był nadzwyczaj uprzejmy. Robił wszystko, żeby przyjąć z pomocą przed stawicieli władzy.

— Pan Henryk Moderski? Ależ oczywiście. Mieszka u nas. To zagraniczny turysta pochodzenia polskiego. Przyjechał z Itali. Obecnie przebywa na wybrzeżu, ale póki zarezerwował, zapłacił z góry. Powiedział, że wróci za kilka dni, ale to się jakoś przedłuża. Powinien przyjechać lada dzień. To bardzo sympatyczny i kulturalny pan.

— I powiedział, że wyjeżdża na wybrzeże?

— Tak. Właśnie. Miał być w Gdańsku, w Gdyni w Szczecinie...

— A nie wspominał, że się wybiera do Nowego Sącza? — spytał Downar.

— Nie. Nic takiego nie słyszałem.

— A czy nazwisko Paweł Skawiński nie panu nie mówi?

— Absolutnie nie, panie majorze. Nie przypominam sobie, żeby taki gość u nas się zatrzymał.

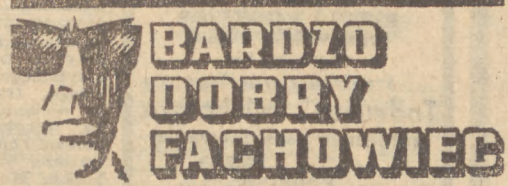
— Hm — Downar w zamyśleniu podrapał się za uchem — Chcielibyśmy się czegoś dowiedzieć o kontaktach tego włoskiego turysty. Z kim się widywał, kto do niego przychodził, dla kogo zostawiał jakieś polecenia...

Recepcjonista zafrasowany pokręcił głową. — Właściwie... właściwie to nie potrafię powiedzieć na ten temat. O ile się orientuję, pan Moderski nie przyjmował u siebie nikogo. Nikt też nie zostawiał dla niego żadnych listów.

— A kobiety?

— Kobiety go nie odwiedzały. Nie spr...

ZYGMUNT ZEYDLER-ZBOROWSKI



(61)

W sklepach sportowych

Meteorolodzy i górale zapowiadają mroźną zimę a my — licząc na to, że prognozy te sprawdzą się — coraz częściej odwiedzamy sklepy z artykułami sportowymi w poszukiwaniu sanek, łyżew, nart. Od rana do wieczora w obydwu koszalińskich placówkach handlowych z tymi artykułami panuje ruch.

— Chociaż jeszcze nie spadł śnieg, klienci najchętniej i najczęściej kupują sanki — mówi kierowniczka „Plastusa”, (sklep PHAPIS przy ul. Świerczewskiego) Jadwiga Trzebiatowska — Jeszcze kilka dni temu mieliśmy szeroki wybór sanek, obecnie pozostały już tylko dwa rodzaje — drewniane po 160 złotych i plastikowe importowane z NRD, w cenie 280 złotych.

Zapowiedziano kolejną do stawy towaru, a w niej sanki drewniane z oparciem (w cenie po 200 i 180 złotych) oraz bardzo popularne wśród dzieci, wygodne sanki z plastiku, po 190 złotych.

Sklep oferuje również klientom szeroki wybór łyżew (w różnych rozmiarach) oraz łyżew z butami do jazzy figurowej (brak niektórych rozmiarów uzupełni najbliższa dostawa). Są tu również do nabycia buty narciarskie oraz 5 rodzajów nart. Brakuje natomiast ciepłych ubrań narciarskich oraz czapek, o które klienci często pytają.

Podobną sytuację zastaliśmy w sklepie sportowym WSS „Społem” przy ul.

Zwycięstwa. I tutaj nie brakuje zimowego sprzętu sportowego. Najchętniej kupowane są drewniane sanki z oparciem oraz sanki składane.

PRZED ZIMĄ

ne na metalowych szynach. Ponadto oferuje się tu klientom oparcia, które łatwo dają się przymocować do starych sanek. Nie brakuje również nart i łyżew.

— Nie powinniśmy mieć kłopotów z zaopatrzeniem się w zimowy sprzęt sportowy. Oby tylko był mroź i śnieg. (ka)

W Słupsku są trzy sklepy ze sprzętem sportowym.

Sklep PHAPIS przy alei Wojska Polskiego sprzedaje zimowego sprzętu sportowego rozpoczął już 15 października. Sprzedano 60 sanek jednoosobowych, 100 sanek z oparciem dla dzieci. Na te sanki jest największe zapotrzebowanie. Tymczasem ich brakuje. Podobno tylko chwilowo, następną dostawę zapowiedziano w przyszłym tygodniu.

Sklep otrzymał w tym roku sanki z tworzywa — nowość, importowane z NRD. 30 sztuk rozkupiono błyskawicznie. Następną dostawą (20 sztuk) będzie w przyszłym tygodniu.

Sklep ma poza tym duży wybór sprzętu narciarskiego (narty, buty, kijki, wiązania, rękawice). Nie brakuje również butów z łyżwami, sprzętu hokejowego.

W stoisku ze sprzętem sportowym w PDT — pustki. W magazynie jest trochę pozostałości z ubiegłego roku. W tych dniach nastąpiła całkowita wymiana personelu stoiska i nie było okazji myśleć o zaopatrzeniu sklepu. Wśród kierowniczek pojechała do hurtowni w Koszalinie składać zamówienie, kierując się tym, o co najczęściej pytali klienci (m. in. o sanki dziecięce). Sprzedawczyni Irena Hójsan, zapewnia, że towaru nie zabraknie.

Podobna sytuacja w Składnicy Harcerskiej — od miesiąca, z małymi przerwami, trwa tam inwentaryzacja. Do tej pory nie było żadnej dostawy zimowego sprzętu sportowego. Tutaj również musieliśmy zadowolić się zaopatrzeniem, że w najbliższym czasie będzie go pod dostatkiem.

Powstrzymujemy się jeszcze z wołaniem na alarm, ponieważ sprzedawcy zapewniają, że na razie zainteresowanie klientów tym sprzętem jest niewielkie, ale — zima nie będzie czekać.

(maj)

W niedzielę o godzinie 10

Zapraszamy na „przejażdżki”

W niedzielę, 23 bm. koszalinianie wezmą udział w kolejnych „Jesiennych przejażdżkach po mieście”. Zgłosiło się już około 80 osób. Impreza zainicjowana przez naszą redakcję, cieszy się dużym zainteresowaniem.

Pierwsze przejażdżki odbyły się przy przepięknej pogodzie. Nie możemy gwarantować, że tak samo będzie również w najbliższą niedzielę. Warto jednak zwrócić uwagę, że przewodnicy koszalińskiego oddziału PTTK nabrali już doświadczenia w prowadzeniu tych — powiedzmy sobie — niecodziennych wypraw po mieście.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Turystyczne zapewnia swoje luksusowe autokary, w razie potrzeby — a chyba takowa zaistnieje, bo zgłoszenia wciąż wpływają — również oddział PTTK w Koszalinie podstawi swój autokar. Zgłoszenia przyjmuje koszaliński oddział PTTK, w biurze przy ul. Świerczewskiego 4/4, tel. 226-52. Tam również można kupować bilety (5 zł od osoby).

Zbiórka uczestników niedzielnej imprezy 23 bm. nastąpi o godz. 10, na ul. Świerczewskiego 4 (el)

Mikołaj na zamówienie i inne atrakcje

Zbliża się 6 grudnia, tradycyjny Mikołaj, z radością oczekiwany przez dzieci, jako wstęp do choinkowych atrakcji.

Co ma do powiedzenia na ten temat słupek handlu?

PDT nie jest w stanie, ze względu na ciasnotę, wydzielić dodatkowych stoisk, które prowadziłby wyłączną sprzedaż zabawek i upominków. Trzeba ich więc szukać w miejscu dotychczasowej sprzedaży. PDT wprowadzi natomiast w tym okresie ozdoby opakowania klient po wybraniu upominku, otrzyma go opakowany w kolorowy papier i wstążeczkę.

A co się może znaleźć w tym opakowaniu? Jak mnie poinformowała specjalistka ds. handlu PDT, Danuta Piśarek, zabawek nie powinno brakować, chociaż trudno powiedzieć, że będzie wszystko czego dziecięca dusza zapagnie. Najmniej będzie zabawek mechanicznych, które co prawda, najbardziej obciążają kieszeń rodziców, ale też sprawiają dzieciom największą radość.

Przez kilka dni na przełomie listopada i grudnia o-

twarty będzie, jak co roku, przy stoisku „Argedu” kiermasz ozdób choinkowych. Dostarczony tam zostanie towar wartości 50 tys. zł. Nie jest to mało, ale zainteresowanie, zwłaszcza bombkami, jest tak duże, że gdyby go było trzy razy tyle — też nie byłoby trudności ze zbytem. Nie ma natomiast problemu ze sztucznymi choinkami — w dużym wyborze są już teraz w sprzedaży w stoisku „Argedu” w PDT.

WSS, która nie ma żadnego sklepu z zabawkami, przygotowała przed 6 grudnia kiermasz zabawek i ozdób choinkowych, w którymś z sklepów przy ulicy Starzyńskiego. Poza tym „uruchamia” w tym czasie pięciu „Mikołajów na zamówienie” — „czterech” w centrum Słupska i jednego na Zato-rze. Bezpośrednio zamówienia u Mikołajów można składać między 1 a 6 grudnia.

(maj)

KONFERENCJA NAUKOWA LEKARZY

Jutro (sobota, 22 bm.) o godzinie 10 w sali Bałtyckiego Teatru Dramatycznego w Słupsku rozpocznie się konferencja naukowa lekarzy ziami słupskiej i koszalińskiej, poświęcona nowościom w medycynie. Jeden z głównych tematów konferencji brzmi: „Postępy w gastroenterologii”. Udział w konferencji zapowiedzieli wielu znanych naukowców — wybitnych znawców problemu. (sz)

400 KONCERT „ARABESKI”

W sali BTD w Słupsku odbył się jubileuszowy, 400 koncert zespołu baletowego „Arabesko”. Przybyli na koncert działacze kulturalni ze Słupska, pedagogzy. Publiczność zgłaszała dziewczętom owacje. Podczas koncertu wreczono żółte cielce i choreografowi zespołu — Mieczysławowi Katnikowi odznaczenie „Zasłużony działacz kultury”.

I sekretarz KW partii Stanisław Mach i wojewoda słupski Jan Stepien przesłali zespołowi podziękowania i życzenia dalszej działalności estradowej.

Możemy uchylić tajemnicę, że o „Arabesce” został nakręcony film dla „Studio-2”. (mef)

Śladem naszych publikacji

GDZIE TANKOWAĆ?

W odpowiedzi na notatkę pt. „Gdzie tankować?”. Koszalińskie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi CPN informuje:

„Przyznajemy, że urządzenia miernicze stacji benzynowych w Koszalinie są tak intensywnie eksploatowane, iż trudno jest zapewnić ich ciągłą sprawność techniczną. Jednakże staramy się skracać przerwy w eksploatacji tych urządzeń do minimum. Kłopoty skończą się z chwilą oddania do użytku nowej stacji benzynowej, przy ulicy P. Fintera. Zamierzamy ją uruchomić w przyszłym roku, przed sezonem turystycznym. Zanim to jednak nastąpi w kilku stacjach benzynowych na terenie Koszalina przeprowadzimy prace modernizacyjne, które wpłyną na wydajność ich działalności. M. in. zainstalujemy dodatkowe dystrybutory w stacjach przy ul. Szczecińskiej i Morskiej. W ten sposób w przypadku awarii odmierzacza, będzie można nieprzerwanie prowadzić sprzedaż, korzystając z awaryjnego dystrybutora”. (ka)

UWAGA DZIECKO NA JEZDNI!

W reporterskim SKRÓCIE

DYŻURY RADNYCH

Dziś (piątek) w godz. 15—17 w Urzędzie Wojewódzkim w Słupsku, ul. Bieruta 14 (gabinet przewodniczącego WRN, II piętro, pokój 69) — przyjmować będzie obywateli Członek Prezydium WRN — Jarosław Duchnowicz.

W ratuszu zaś (pokój nr 47, I piętro) w godz. 15—17 dyżuruje zastępca przewodniczącego MRN — mgr Danuta Suchomska. (kg)

SCENA MONODRAM

W poniedziałek, 24 bm. w kawiarni WDK w Koszalinie o godz. 19. Stanisław Cwik ze

Słupska wystąpi ze spektaklem „Posłuchajcie, ludkowie”, wg. Balzaka.

SZERMIERZE WZNAWIAJĄ ZAJĘCIA
Po przeszło półrocznej przerwie szermierze „Czarnych” Słupsk wznawiają treningi.

A swoją drogą szkoda, że tak długo podejmowano decyzję o uregulowaniu sprawy wynajęcia sali dla szermierzy. Przez to słupscy zawodnicy nie uczestniczyli w dwóch mistrzostwach Polski.

Obecnie szermierze „Czarnych” trenują w sali gimnastycznej LO przy ul. Bieruta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 18,30 i w soboty od 16.

ZGUBY

Halina Skowron znalazła w „Delikatesach” w Koszalinie portfel z pewną kwotą pieniędzy. Zgubę prosimy odebrać w „Delikatesach” przy ul. Zwycięstwa 94. (ws)

Sygnaty

TONIEMY W ŚMIECIACH!

Alarmują mieszkańcy ulicy Chodkiewicza i sąsiednich ulic w Słupsku. Od trzech tygodni ze śmietników tamtejszych posesji nie są wywożone śmieci. Nie po magają interwencje mieszkańców. Zakład Oczyszczania Miasta tłumaczy się posputym sprzętem i zmianą kierownika.

A góry śmieci rosną...

(maj)

„Pod Koziółkiem Matołkiem”

Jest to nazwa nowego baru mlecznego w Słupsku, z pełnym asortymentem dań barowych, przeznaczonych głównie dla konsumentów najmłodszych, dzieci i młodzieży szkolnej. Świadczy o tym już wystrój wnętrza: na ścianach można obejrzeć dramatyczne przygody Koziółka Matołka a ze stołów spogląda ją uśmiechnięte twarze siedmiu krasnoludków. Dania wyda-

wane są tu w zmniejszonych porcjach. Toteż przy stolikach — same dzieci w szkolnych mundurkach — z apetytem zjadają obiad: czerwony barszcz, a na deser galaretkę z bitą śmietaną...

Bar otwarto w poniedziałek, mimo że trwają w nim jeszcze prace wykończeniowe. Po oddaniu do użytku w weekendy, bar będzie miał prawie 100 miejsc konsumpcyj-

nych. W przyszłym tygodniu otwarty zostanie również koki-tajl — bar, z bogatym wyborem koktajli mlecznych, ciastek i deserów oraz lodów.

Placówka, która powstała w miejsce dawnej pijalni piwa, w ciągu tych kilku dni zdola egzamin. W pobliżu jest kilka szkół podstawowych i średnich skąd dzieci gromadnie przybiegają na śniadanie podczas dużej przerwy. Bulke mogą wziąć z domu, ale tutaj mogą wypić do niej coś gorącego. (maj)

Basen czynny, prace trwają

Podczas tegorocznych wakacji letnich informowaliśmy mieszkańców Koszalina o pracach prowadzonych w obiektach Koszalińskiego Ośrodka Sportu i Wypoczynku. Letnią przerwę wykorzystano na całkowitą modernizację szatni, pryszników i hallu. Pomieszczenia te zostały wyłożone marmurem, w szatniach zainstalowano wygodne, fryzjerskie suszarki, postawiono nowe kabiny.

Użytkownicy basenu KOSiW z wielkim zadowoleniem przyjęli te zmiany. Radość mając jedynie to, że do tej pory w kabinach brakuje zamknięć. Może to drobniaczek, ale dość istotny, i... denerwujący. Trudno jest bowiem rozbić się lub ubierać, kiedy jedną ręką trzeba przytrzymać drzwi. Dyrekcja KOSiW skarży się na brak zamków i tym tłumaczy niedokończenie robót. Wydaje się, że w takiej sytuacji zastępczo powinny wy-starczyły choćby zasuwki.

Od paru dni użytkownicy basenu obserwują prace również na pływalni. Bo sam basen jest nadal dostępny. Na razie plastik ze Słupska Irena Zahorska wyklada ściany efektowną mozaiką,

w której podstawowe motywy stanowi roślinność morską. Mozaika ma być gotowa do końca listopada br. Natomiast prace przy samej nioce basenu będą prowadzone dopiero latem, podczas następnej przerwy wakacyjnej.

Chwali się bardzo dyrektorem KOSiW za takie zorganizowanie remontu basenu, że udało się uniknąć przerwy w zajęciach. Oczywiście, zajęcie odbywa się nie bez pewnych trudności. I z niektórymi trzeba się pogodzić. Natomiast zbyt niska temperatura wody i powietrza na pływalni są mankamentami zbyt poważnymi, aby przejść nad nimi do porządku dziennego. (kon)

Na WOKANDZIE

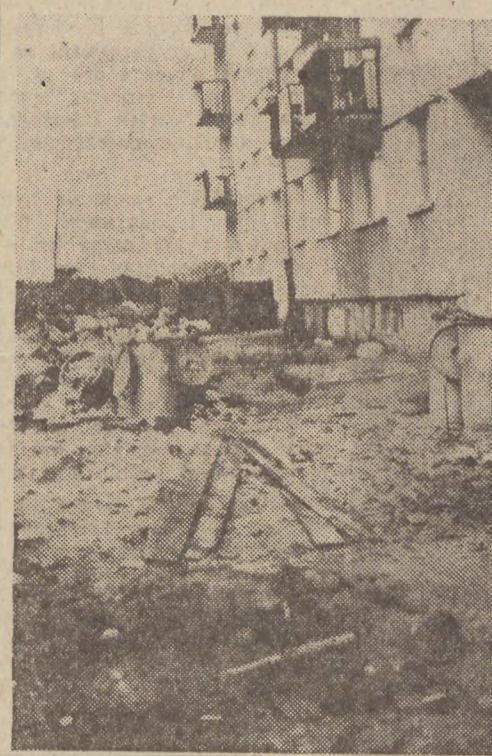
ŻŁE SIĘ DZIEJE W BIELKOWIE

Dwaj traktorzyści z bazy SKR Sianów w Bielkowie i paździenika wieczorem popili sobie solidnie, nie bacząc na to, że następnego dnia rano mu-szą usiąść za kierownicą. I chociaż nie byli zupełnie trzeźwi, wsiadli na ciągniki. Ten stan ujawniła dopiero milicja. Kolegium do Spraw Wykroczeń w Sianowie, do którego trafiła sprawa, ukarało Rysar-da 2-tych grzywną w wysokości 3 tys. zł, zaś jego koleżkę, którą znajduje się w trudniejszej sytuacji materialnej, wymierzono grzywnę o tysiąc złotych mniejszą. Wyjątkowo też odstąpiono od pozbawienia obu traktorzystów prawa jazdy. O ukaraniu obu kierowców po-wiadomiono też kierownictwo SKR informując, że w przypadku powtórzenia się podobnej historii, nie będą brane pod uwagę trudności kadrowe spółdzielni.

Nie po raz pierwszy piszemy, że traktorzyści z SKR Sianów w stanie nietrzeźwym prowadzą pojazdy. Nie tylko zagrażają oni własnemu życiu i narażają wartościowy sprzęt na uszkodzenia, ale także zagrażają bezpieczeństwu innych użytkowników dróg. Dlatego też chcielibyśmy wiedzieć, co uczyniono w spółdzielni, by zdecydowanie zapobiec podobnym przypadkom w przyszłości. (rd)

Na budowie

Chyba „poza konkursem”



Koszalińscy budowlani zabiegają o to, aby na ich budowlach panował porządek. Organizuje się konkursy na najlepiej utrzymany plac budowy, konkursy dla kierowników budów, dla poszczególnych brygad itp. W wielu przypadkach konkursowy doping dla załóg daje bardzo dobre efekty. Niestety, nie wszędzie i dlatego zaryzykowaliśmy stwierdzenie, że ta budowa jest pozakonkursowa.

Chodzi o budynek przy ul. Sikorskiego. Poświęciliśmy im sporo miejsca na łamach gazety, sprawa kłopotów z ogrzewaniem czy wodą wraca jak bumerang.

Spółdzielcza administracja osiedla Karola Marksa ma z tymi budynkami zapewne więcej kłopotów niż z całym osiedlem.

Na krytyczne uwagi zasługuje nie tylko wyposażenie budynków, ale również wygląd otoczenia. Na zdjęciu publikujemy fragment aktualnego stanu. Od marca br. lokatorzy broczą w śmietnikach i nieczystości, pozostawionych przez budowlanych. Nadal brakuje śmietników, trzepaków, dróg i chodników. Piwnice nie nadają się do użytkowania, bo są ciągle zalewane nieczystościami. Suszarnia i pralnia nie są przygotowane do eksploatacji.

Niepokoje zwłaszcza ogólny bałagan, świadczący o zupełnym lekceważeniu dobra lokatorów, a także interesów przedsiębiorstw wykonawczych. Uważamy, że sama administracja osiedla nie poradzi sobie z załatwieniem wszystkich spraw. Potrzebna jest pomoc Koszalińskiego Zjednoczenia Budownictwa, aby wreszcie wykonawcy a jest ich przecież kilku — doprowadzili swoje zadania do końca i sumiennie. (el)

PIŁKARSKIE ELIMINACJE ME

Po śródkowych spotkaniach piłkarskich awans do ćwierćfinału Mistrzostw Europy zapewnił już definitywnie piłkarze Walii i Jugosławii. Najbliżej zaś awansu po śródkowych meczach są drużyny RFN i CSRS. Oto sytuacja w grupach:

WALIA — AUSTRIA 1:0

W II grupie eliminacyjnej odbyły się już wszystkie spotkania. W ostatnim zmierzyły się jedenastki Walii i Austrii. Wygrali Walijczycy 1:0, a bramkę w 69 min. zdobył Griffith.

Oto końcowa tabela grupy II:

Walia	10:2	14-4
Węgry	7:5	15-8
Austria	7:5	11-7
Luksemburg	0:12	7-28

JUGOSŁAWIA — — IRLANDIA PN 1:0

Rozegrany w Belgradzie mecz pomiędzy Jugosławią a Irlandią Północną, w ramach eliminacji ME w grupie III, zakończył się zwy-

cięstwem gospodarzy 1:0. Bramkę (w 20 min.) zdobył Oblak. Do ćwierćfinału zakwalifikowali się Jugosłowianie. Końcowa tabela grupy III przedstawia się następująco:

Jugosławia	10:2	12-4
Irlandia Pn.	6:6	8-5
Szwecja	6:6	8-9
Norwegia	2:10	5-15

PORTUGALIA — ANGLIA 1:1

Wynikiem nie rozstrzygniętych zakończył się mecz eliminacyjny ME w grupie I, pomiędzy Portugalią a Anglią. Bramkę dla Portugalczków zdobył Rodrigues, dla Anglików — Channon. Remis w tym spotkaniu najbardziej usatysfakcjonował

Czechosłowaków, którym do awansu wystarczył najskromniejszy zwycięstwo w ich ostatnim spotkaniu z Cypr.

Oto tabela grupy I:

Anglia	8:4	11-3
CSRS	7:3	12-5
Portugalia	5:5	4-7
Cypr	0:8	0-12

Do rozegrania pozostały jeszcze spotkania: Cypr — CSRS (23 bm.) i Portugalia — Cypr (3 XII).

RFN — BULGARIA 1:0

W meczu eliminacyjnym grupy VIII RFN pokonała Bułgarię 1:0. Bramkę w 65 min. zdobył Heynckes. Po tym spotkaniu niemal pewnym ćwierćfinalistą jest drużyna RFN której do awansu wystarczy nawet remis na własnym boisku z Malta.

Oto tabela:

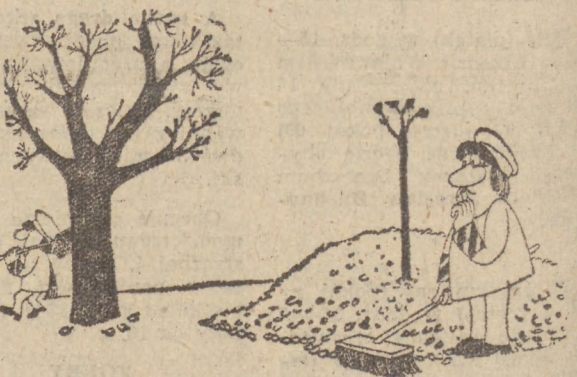
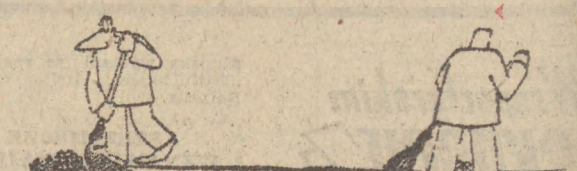
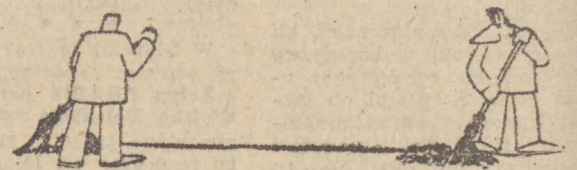
RFN	7:3	6-4
Grecja	7:5	12-9
Bulgaria	4:6	10-7
Malta	2:6	2-10

TURNIEJ PIŁKARSKI JUNIORÓW W MONACO

W środę zakończył się turniej piłkarski juniorów w Monaco o Puchar Alberta. Zwyciężyli w nim młodzieży reprezentanci Hiszpanii. W meczu finałowym Hiszpanie zwyciężyli — po dogrywce — Francję 2:1. W meczu o trzecie miejsce Jugosławia pokonała Włochy.

W turnieju wzięła udział także reprezentacja Polski juniorów. Polacy wypadli źle, zajmując ostatnie miejsce w swojej grupie eliminacyjnej. W ostatnim swoim spotkaniu nasz zespół uzyskał bezbramkowy remis z Jugosławią.

OTO JESIEŃ...



MISTRZOSTWA ŚWIATA W PIĘCIOBOJU NOWOCZESNYM

Bardzo emocjonujący jest finał meksykańskich mistrzostw świata w pięcioboju nowoczesnym. Zacięty pojedynek o mistrzostwo świata toczą Ledniew (ZSRR), Kancsal (Węgry) i Fox (W. Bryt.).

Konkurencja pływacka przyniosła sukces Kanadyjczykowi Hawesowi — 1.224 pkt. (dystans 300 m pokonał on w czasie 3.26,4), drugi był Fitzgerald (USA) — 1.200 pkt. (3.29,3), a trzeci Burley (USA) — 1.180 pkt. (3.31,15). Drużynowo czwarta konkurencja wygrali Amerykanie — 3.512 pkt. przed Kanadyjczykami — 3.316 pkt. i Węgrami — 3.300 pkt.

Dziś
wiadomości
sportowe
również na stronie 7.

W II LIGACH

URSUS — GWARDIA

Piłkarze ekstraklasy i II ligi rozegrali w najbliższą sobotę i niedzielę przedostatnią kolejkę spotkań. O ile w I lidze trwa jeszcze zacięta walka o miano lidera jesieni, to w obu grupach II ligi, zdecydowanymi faworytami są gdańska Lechia i opolska Odra. Koszalińscy gwardziści wyjeżdżają na mecz z Ursusem. Będzie to już ostatnia w tym sezonie szansa zdobycia punktów w meczu wyjazdowym. Ursus zajmuje 6. miejsce w tabeli, ze stratą tylko jednego punktu do gwardzistów. Gospodarze nie dzielnego spotkania posiadają groźnych strzelców — Młackiego i Neymana.

Koszalinianie w ostatnich meczach notują raczej niższe formy i w Ursusie stoją przed niełatwym zadaniem.

Z innych spotkań w grupie północnej najciekawiej zapowiadają się mecze Lechii z Motorem i Jagiellonii z warszawską Polonią. Pierwszy zdecyduje o tym

kto będzie przodownikiem jesieni, drugi jest niezwykle ważny dla obu drużyn ze strefy spadkowej. Oto pełny terminarz 14. kolejki spotkań w grupie północnej:

Ursus — Gwardia
Lechia — Motor
Dąb — Arka
Avia — Stocznowiec
Bałtyk — Zagłębie W.
Jagiellonia — Polonia W-wa
Olimpia — Zawisza
Polonia Bydg. — Stal Stocznia

SIATKARKI CZARNYCH PODEJMUJĄ WICELIDERA

W sobotę i niedzielę siatkarki Czarnych Słupsk rozegrają w Słupsku dwa spotkania z aktualnym wiceliderem tabeli — zespołem Budowlanych Toruń. Toruńskie dziewczyny straciły tylko jeden punkt (przegryły 2:3 z AZS Białystok). Przy pominięciu jeszcze, że w ubiegłym sezonie siatkarki Czarnych rozegrały wyrównane boje z Budowlanymi. Chociaż w tym sezonie dru-

żyna Czarnych przedstawia wyższą klasę, to Budowlani nie będą łatwym przeciwnikiem. Mimo to kibice Czarnych liczą na całkowity sukces swej drużyny.

Spotkania Czarni — Budowlani Toruń odbędą się w hali sportowej WSP. Początek meczu: w sobotę o godzinie 18 i w niedzielę — o godzinie 10.30.

Przedprzedaż biletów prowadzi sekretariat klubu (ul. Grotgera, tel. 25-79).

POD KOSZAMI

Koszykarki II-ligowego SZS AZS Koszalin grają w Koszalinie z Unią Wałbrzych. Mecze odbywać się będą w hali sportowej przy ulicy Głowackiego. Początek spotkań w sobotę — godzina 17 i w niedzielę — godzina 10. Jeszcze nie wiadomo, czy trener Cieślak będzie miał do dyspozycji cały skład. W ostatnich spotkaniach ze Szprotawią nie grała najlepsza snajperka — Bożena Wołujewicz.

Koszykarze Bałtyku walczą o awans w meczach wyjazdowych z drużyną Startu Łódź. Start ma obecnie 14 punktów i zajmuje 6. pozycję. Bałtyk z 11 punktami zajmuje ostatnie, 10. miejsce

(ebe)

KRÓLUJĄ NORKI I... KRÓLIKI

Zima u progu, a razem z nią — sezon futer. Nieliczni, którym dane było uczestniczyć w międzynarodowym kongresie futrzarskim, zorganizowanym ostatnio w Zakopanem, przekonali się na własne oczy, że producenci z krajów RWPG przygotowani są do sezonu dobrze. Przez 4 dni w zakopiańskim hotelu „Kasprowy” odbywała się rewia futer, kurtek i kozuchów, zdolnych zaspokoić najbardziej wybredne gusta.

Zakopiańskie spotkanie było trzecim już z kolei kongresem futrzarskim, zorganizowanym przez kraje RWPG. Duże zapotrzebowanie na futra i skórę, jakie od kilku lat notuje się u nas i u sąsiadów, przyniosło znaczne ożywienie w tej gałęzi wytwórczości, a w rezultacie zwiększyło zainteresowanie wymianą handlową oraz konfrontacją umiejętności garbarskich i kuśnierskich. Nie bez znaczenia jest także wzrost udziału krajów RWPG w światowym handlu futrami.

Według danych za rok ubiegły, państwowy skup skór futerkowych przedstawił się w naszym kraju następująco: liczba skór lisich (poza rudymi) sięgała 290 tysięcy, skór norki — 153,3 tys., nutrii — 1,3 mln, królików — 9 milionów. Skup skórek zwierząt łownych (piżmaków, rudych lisów, kun) ograniczył się do 150 tysięcy sztuk

łącznie. Dane te są znakomitą ilustracją zmian, jakie dokonały się w naszym i światowym futrzarstwie. Wskazują bowiem, jak niewielkie znaczenie mają dziś polowania — tradycyjny sposób zdobywania skór — a jak potężnym „przemysłem” stała się hodowla zwierząt futerkowych.

Jak dotąd, w hodowli norek uzyskała najbardziej efektywne rezultaty: futerka tych zwierzątek mają dziś około 50 odmian barw i odcieni. W dodatku futro ich należy do szczególnie trwałych. Według światowej klasyfikacji futer, pod względem trwałości norki mają 70 punktów, czyli przewyższają je tylko wydry i bobry (po 100 punktów). Dla porównania: skórcie z szara królika przyniosło tylko 3 punkty... W rezultacie norka jest dziś królową futer i przypada na nią 70 proc. światowego handlu w tej dziedzinie. Hodowana jest głównie w Danii, Finlandii i Stanach Zjednoczonych; w każdym z tych krajów roczna produkcja skórek zbliża się do 3 milionów sztuk.

Drugie miejsce na futrzarskiej liście zajmują karakuly. Tradycyjnemu już największemu ich dostawcy jest Związek Radziecki, który sprzedaje na światowych aukcjach ok. 4 miliony skórek rocznie. ZSRR jest także, od wieków zresztą, największym eksporterem najdroższych futer świata — so-

Także nasz kraj odgrywa pewną, chociaż jeszcze skromną rolę w światowym handlu futrami. Sprzedajemy rocznie na światowych aukcjach około 200 tys. platynowych, niebieskich i srebrzystych lisów, około 100 tys. skórek norki, 260 tys. nutrii. Importujemy wprawdzie pewne ilości skór owczych i jagnięcych, których krajowa produkcja jest zbyt skromna jednak już od 15 lat nasze saldo w handlu futrami jest dodatnie. Oprócz tradycyjnych kozuszków eksportujemy 25 proc. futer króliczych, cieszących się dużym powodzeniem, zwłaszcza wśród młodych klientów z RFN.

Światowy handel futrami polega dziś głównie na eksporcie i zakupach surowych skór; w stanie nie wyprawionym sprzedaje się 80—85 proc. skórek. Taki właśnie charakter obrotów związany jest głównie z barierami celnymi, obowiązującymi w handlu gotowymi futrami.

Na dziesiątkach aukcji, organizowanych w tym roku w Europie, Nowym Jorku, Montrealu, ceny futer miały stałą tendencję rosnącą. Zrozumiałe jest zatem ożywienie wśród producentów skór i gotowej odzieży, a także zainteresowanie, jakie towarzyszyło zakopiańskiemu kongresowi.

URSULA SZYPERSKA

Na zdjęciu: jedna z propozycji futrzanych czechosłowackich zakładów KARA.

CAF — CTK